Chcą odwołania przewodniczącego Rady Powiatu!

s.5

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OŁAWA EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 21 LIPCA 2022, NR 29 (1523), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

Jak długo potrwa ten drogowy horror?

- Dramat, masakra, horror - akurat te słowa, najczęściej powtarzane przez kierowców, możemy zacytować. A jest ich znacznie więcej. Zdarzało się, że w godzinach szczytu korki w Oławie miały po kilka kilometrów. Wszystko przez remonty dróg w trzech miejscach jednocześnie

s.2

Okradli plac zabaw

- Niech im te skradzione segmenty w gardle kołkiem staną, niech się najedzą - mówi sołtys Osieka Stanisław Socha. - Nie mogę jednej rzeczy zrozumieć. Żeby okraść dzieci z placu zabaw?!

s.17

Jerzy Kamiński

Ciepłownia ma dość opału, ale będą podwyżki

Prezes zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Cieplnej w Oławie Marek Gmiterek uspokaja, że opału na najbliższy sezon grzewczy wystarczy, ale zapowiada podwyżki

s.4

9 771509 080008 29

eprasa.pl 1caef39c39

Remont na tym skrzyżowaniu powinien potrwać do końca lipca

W godzinach szczytu Oława stoi

OŁAWA

Korki na drogach

Jak długo potrwa ten drogowy horror

Dramat, masakra to słowa najczęściej powtarzane przez kierowców przejeżdżających przez Oławę. W poniedziałek 18 lipca w godzinach szczytu korki w mieście miały po kilka kilometrów. Wszystko przez remonty w kilku miejscach jednocześnie. Jak długo to potrwa?

W Oławie od kilku lat nasila się problem korków drogowych. Najgorzej jest w godzinach szczytu. Od kilku dni w mieście trwa jednak drogowy horror. Powód? Remont skrzyżowania dróg wojewódzkich 396 i 455 za mostem na Odrze oraz ul. 1 Maja, a także ul. Krótkiej.

Kierowcy nie szczędzą słów krytyki pod adresem drogowców, władz miasta, służb odpowiedzialnych za remonty, a zwłaszcza organizację ruchu, a także policję, która ich zdaniem powinna w najtrudniejszych sytuacjach kierować ruchem. Podpowiadają też rozwiązania, które według nich zmniejszyłyby problemy z korkami, gdyby je zastosowano.

- Wszystko na trasie przez most na Odrze stoi - mówi 18 lipca nasz czytelnik. - Kilometry korka. Dojazd do domu z dworca PKP do mostu na Odrze w poniedziałek (18 lipca) zajął mi 1,5 godziny. Dramat. Czy rozpoczynając remonty kolejnych ulic w mieście ktoś w ogóle zastanawiał się nad organizacją ruchu? Czy jak zwykle każdy sobie rozpoczął remont na swojej drodze bez konsultacji z zarządcami pozostałych? Najpierw zamknęli przejazd przez Rynek i skierowali ruch na ul. 3 Maja, co zwiększyło ruch i korki w tym miejscu. W minionym tygodniu rozpoczął się remont skrzyżowania ulic wojewódzkich za mostem na Odrze, co praktycznie zablokowało wyjazd z miasta i spotęgowało korki na ul. 3 Maja oraz wszystkich dojazdowych do niej. Żeby tego było mało, kilka dni temu rozpoczął się remont ul.1 Maja, co też kieruje ruch na ul. 3 Maja. Czy ktoś koordynuje te działania? Ktoś to planuje, zastanawia się? Fajnie, że remontują drogi, ale... gdzie logika? Rozumiem, że remonty wiążą się z utrudnieniami, ale w poniedziałek między godz. 14.00 a 17.00 całe miasto stało.

Podobnych komentarzy, zwłaszcza w internecie, jest mnóstwo. W reakcji na nie list do burmistrza Oławy (do wiadomości lokalnych mediów, wójta gminy Oława, starosty, krajowych, powiatowych i miejskich służb drogowych) skierował Marek Drabiński, szef lokalnych struktur Platformy Obywatelskiej, z prośbą „o podjęcie natychmiastowych działań mających na celu udrożnienie ruchu kołowego w mieście wraz z zapewnieniem bezpieczeństwa wszystkim użytkownikom dróg". Pisze w nim między innymi, że najlepiej jest zastosować kilka rozwiązań jednocześnie, by efekt udrożnienia i przekierowania ruchu przez miasto był adekwatny do skali ograniczenia przepustowości miasta. Proponuje między innymi:

- ustawienie znaków informacyjnych z zaleceniem objazdu przez Kasprowicza i 3 Maja dla jadących do centrum, jeszcze przed rondem Żołnierzy Wyklętych. Jednocześnie wzięcie pod rozważenie ustalenie pierwszeństwa dla jadących od strony Kasprowicza w lewo w ul. 3 Maja. Znaki informacyjne z zaleceniami objazdów powinny pojawić się też na drogach wlotowych do miasta.

- wyłączenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Chrobrego i 3 Maja, wprowadzenie w godzinach szczytu w dni robocze ręcznego kierowania ruchem przez funkcjonariuszy policji. Pozwoli to na upłynnienie ruchu na ul. 3 Maja, co ułatwi wyjazd od strony remontowanego Rynku z ul. Kopernika.

- przeprogramowanie sygnalizacji świetlnej obok dworca PKS na dłuższe cykle świetlne dla jadących ul. 3 Maja w jedną i drugą stronę.

- przeprogramowanie pracującej w trybie stałoczasowym sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. 11 Listopada - Andersa - Strzelna - Pl. Zamkowy w taki sposób, aby cykl świetlny z kierunku Opola w stronę Wrocławia i Strzelina był znacznie wydłużony. Jeśli powyższe rozwiązania nie przyniosły by poprawy sytuacji, trzeba rozważyć wyłączenie sygnalizacji świetlnej na wszystkich skrzyżowaniach w centrum, z zachowaniem ciągłego monitorowania przez funkcjonariuszy policji lub Straży Miejskiej, pod względem bezpieczeństwa pieszych.

Po tym, jak kierowcy komentowali w internecie, że władze zupełnie nie przemyślały sytuacji i w jednym czasie rozpoczęto kilka remontów, zareagował też burmistrz. Powiedział, że przeplanowanie remontu drogi w stronę J-L, nic by nie dało, bo przebudowa 1 Maja potrwa do końca listopada. Tymczasem remont na wylocie z Oławy powinien maksymalnie potrwać dwa tygodnie. - Nie ma tam większych prac, które mogłyby się przeciągnąć, chodzi tylko o wymianę nawierzchni - mówi Tomasz Frischmann. - Przeniesienie tego na koniec wakacji nic więc by nie zmieniło. Takie roboty wykonuje się w miesiącach ciepłych, owszem, w zimie też można kłaść masę, ale to się robi pod pewnymi warunkami, w tak zwanych oknach pogodowych, najczęściej na traktach, których już nie ma ruchu, masa nie jest materiałem, który można chować na drugi dzień...

Burmistrz odniósł się też do innych remontów w mieście. Powiedział, że świadomie zdecydowano się na zamknięcie teraz ul. 1 Maja, ponieważ jeszcze trwa remont Rynku i jego część jest wyłączona z ruchu. Kierowcy o tym wiedzą i od dawna omijają ten rejon. - Gorzej byłoby zakończyć prace w Rynku i dopiero wtedy zamknąć 1 Maja - wyjaśnia. - Niektórzy krytycy mówili, że Rynek powinien być całkowicie wyłączony z ruchu, tymczasem jego zamknięcie pokazuje, że jest ważnym traktem komunikacyjnym i jak widzimy brak tego traktu powoduje jeszcze większe korki...

Frischmann przekonuje, że mieszkańcy oczekują remontów dróg, więc miasto stara się robić jak najwięcej takich inwestycji, ale wiadomo, że wiąże się to z utrudnieniami. - Ja wiem, co robić, żeby tych korków nie było! Nie robić nic - dodaje. - A przecież nie o to chodzi. To, co się teraz dzieje pokazuje, jak istotna jest trasa mostowa.

Szef miasta dodaje, że remont drogi Oława-Jelcz zawsze będzie powodował bardzo duże komplikacje. Jak pokazały badania z 2019 roku ta droga ma największe natężenie ruchu na terenie aglomeracji wrocławskiej. Mieszkańcy od dawna skarżą się jednak na jej stan, liczne dziury, koleiny. Domagają się remontu. Na razie pieniądze przeznaczono tylko na podstawowe pracy na niewielkim odcinku, dlatego potrwają tylko niecałe dwa tygodnie. - A co by było gdyby zakres prac był większy, do Starego Górnika? - pyta retorycznie burmistrz i przypomina, że przed nami dopiero prawdziwa tragedia komunikacyjna czyli budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Lipowej z Kutrowskiego. Ma rozpocząć się prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

Czy kierowcom przy obecnych korkach pomoże policja? Wioletta Polerowicz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Oławie tłumaczy, że za organizację ruchu na drogach w miejscach wykonywania prac remontowych odpowiedzialne są firmy, które ten remont wykonują. Jeżeli w wyniku prowadzonych na drogach prac korki tworzą się w innych miejscach na terenie miasta wówczas burmistrz powinien zwrócić się do zarządców dróg o wyłączenie świateł drogowych. Rzecznik twierdzi, że do tej pory to wystarczało i niwelowało korki w mieście. Jeżeli chodzi o kierowanie ruchem przez funkcjonariuszy policji, to do tej pory nikt nigdy nie zwracał się z prośbą o kierowanie ruchem z powodu korków na drodze powstałych w wyniku remontu. Jeżeli jednak władze miasta wystosują taką prośbę, to zostanie ona przeanalizowana.

Tymczasem kierowcom pozostaje uzbroić się w cierpliwość. Remont skrzyżowania dróg wojewódzkich 369 i 455 ma potrwać do końca lipca i do tego czasu ruch na drodze będzie się odbywał wahadłowo. Remont ul. 1 Maja ma się zakończyć z końcem listopada. Przejazd przez Rynek ul. Krótką ma być możliwy pod koniec roku.

(WK),(AH)

Kilka komentarzy internautów:

EWA
Horror, z Opolskiej na most na Odrze jechałam 1,5 godziny!

MONIKA
Ze Starego Otoku na 3 Maja jechałam 55 minut.

MAGDALENA
Stary Otok - Oława (Bażantowa) - 50 min. Warto mieć ze sobą butelkę wody... koszmar.

RAFAŁ
To jest komedia, że człowiek do domu nawet nie jest w stanie dojechać, nie chcę nawet myśleć, co by się działo. jakby w Oławie był jakiś wypadek.

ADAM
Efekt braku wieloletnich działań lokalnej władzy, która woli przepłacać za kwiatki na mostach. Zaraz, te kwiatki mają działać uspokajająco na wkurzonych kierowców, ależ ten nasz burmistrz jest mądry.

ALEKSANDRA
Przyjechałam pociągiem o 16.00, wsiadłam w auto i... o 17.15 byłam na moście przez Odrę. Świetnie, że robią nową drogę, tylko dlaczego nie w porach wieczornych/nocnych, skoro to teren niezabudowany i nikomu by nie hałasowali, korków by nie było a w dodatku nie w upał na samym słońcu...

MIROSŁAW
Wyłączyć światła, kierowcy sami sobie poradzą.

Zbadaj swoje kości

BADANIE OSTEOPOROZY:

1 sierpnia 2022 – Szpital SPZOZ ul. Baczyńskiego 1 w Oławie

Mobilna pracownia densytometryczna – OSTEOBUS

Zapisy telefonicznie 512 351 600.

Cena jednego badania wynosi 45 złotych

Diagnostykę przeprowadzi personel MD Multi Diagnostica z Krakowa.
Nie jest wymagane skierowanie od lekarza!

Osteoporoza jest chorobą dotykającą coraz większej liczby osób w naszym kraju. Cierpi na nią około 2,7 miliona ludzi. Rozwija się bezobjawowo. Powoduje zmiany w strukturze kości, przez co są coraz słabsze oraz bardziej podatne na złamania. Najczęściej zapadają na nią kobiety po menopauzie. Według statystyk na osteoporozę choruje co trzecia kobieta po 50 roku życia. Nie jest to jednak wyłącznie choroba kobiet - zapadają na nią również mężczyźni, a także osoby młode. W osteobusie powinny zbadać się także osoby palące papierosy, pijące duże ilości kawy, alkoholu, ale również spożywające zbyt mało przetworów mlecznych.
Densytometria jest podstawowym badaniem, które umożliwia rozpoznanie osteoporozy, również w jej stadium bezobjawowym, czyli przed złamaniem kości, czy kręgosłupa. Metoda ta precyzyjnie mierzy masę kostną - z dokładnością do 1%. Jest to rodzaj badania wykorzystującego niewielkie dawki promienia rentgenowskiego. O wiele niższe niż przy klasycznym zdjęciu rentgenowskim klatki piersiowej, czy kości. Eksperci podkreślają, iż wyniki mogą sygnalizować konieczność uzupełnienia witaminy D3 oraz wapnia w diecie.
Badanie jest bezbolesne. Polega na radiologicznym pomiarze tkanki kostnej z kręgosłupa lędźwiowego lub szyjki kości udowej. Nie trzeba się do niego przygotowywać. Trwa zaledwie kilka minut. Konieczne jest jedynie zdjęcie biżuterii oraz metalowych elementów. Przeciwwskazaniem do przeprowadzenia pomiaru jest ciąża.

ZAPRASZAMY NA BADANIA.

REKLAMA

LAKIERNIA PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184 Niemil 92

TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE

REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39

SPŁONĄŁ kombajn!

POWIAT

Ten pożar było widać z daleka, spaliła się nie tylko maszyna, ale też spory kawałek pola

Do zdarzenia doszło 19 lipca około południa w pobliżu Pełczyc. Kiedy pojawił się ogień, operator kombajnu zdążył opuścić maszynę. Na miejsce zadysponowano zastępy z JRG Oława, JRG Jelcz-Laskowice, OSP Bystrzyca, OSP Owczary i OSP Sobocisko. Próbowano ten pożar stłumić gaśnicą, ale to nie pomogło. - Podano dwa prądy wody w natarciu na palący się kombajn oraz dogaszono pożar ścierniska - informują strażacy. - Dodatkowo wokół miejsca objętego pożarem zaorano pole. Spalił się około hektar ścierniska oraz kombajn Class Lexion.

W pierwszej fazie pożaru ruch na drodze wojewódzkiej nr 396 został wstrzymany, następnie odbywał się wahadłowo.

(AH)

Zdjęcia nadesłane przez jednego z kierowców, którzy jechali w pobliżu Pełczyc po godzinie 12.00

Facebook KP PSP w Oławie

Strażacy kończą akcję. Maszyna doszczętnie spłonęła

KPP w Oławie

Kierowca tego auta, był tak pijany, że nie mógł wykonywać podstawowych manewrów...

Miał 4 promile, JECHAŁ i dalej pił!

JELCZ-LASKOWICE

Głupota na drodze

Na szczęście zareagował policjant drogówki, który był już po służbie

Kierowca volkswagena polo, próbował zawrócić, próbował to w tym przypadku dobre określenie, bo sprawiało mu to duży problem... Jechał do przodu, po chwili cofał i tak kilka razy. W pewnym momencie mężczyzna wyciągnął butelkę z alkoholem i zaczął pić, nadal... próbując zawrócić.

Policjant, który jechał ul. Witosa, zauważył to i zareagował od razu. - Policjant udaremnił wyjście kierowcy z samochodu, a na pomoc ruszyła mu osoba idącą chodnikiem, która widząc zamieszanie, szybko wyjęła kluczyki ze stacyjki - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz.

Zatrzymany to 45-letni mieszkaniec Jelcza-Laskowic. Przeprowadzone badanie wskazało 4 promile alkoholu w organizmie. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności, co najmniej trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów, sankcja na rzecz Funduszu Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie przynajmniej 5000 zł, a także grzywna.

(AH)

Fontannę TRZEBA utrzymać

OŁAWA

Z sesji

Ponad 10 tysięcy na obsługę fontanny w Rynku

Miasto zawarto z firmą „Alpin Elektro" z Oławy 6-miesięczną umowę na bieżącą obsługę fontanny w Rynku na łączną kwotę 10 800 zł. Wykonawcę zadania wyłoniono spośród czterech zapytań ofertowych.

Burmistrz Tomasz Frischmann na czerwcowej sesji Rady Miejskiej poinformował, że producent fontanny firma KORRO PLUS, z którym zawarto umowę na przygotowanie fontanny posadzkowej do uruchomienia i spoczynku, zrezygnował z przedstawienia oferty na bieżącą jej obsługę z uwagi na zbyt dużą odległość do Oławy. Ponadto miasto zleciło firmie „BD STUDIO" z Kalet zakup 9 sztuk dysz do zamgławiania oraz czujnik ciśnienia przeznaczone do fontanny posadzkowej - za kwotę 763,83 zł.

(WK)

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

TOP NIERUCHOMOŚCI
DORADZTWO, WIEDZA PROFESJONALIZM
Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość
Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną
Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com
REKLAMA

ODSZKODOWANIA
MEDYCZNE, KOMUNIKACYJNE, ZA WYPADEK PRZY PRACY
KREDYTY FRANKOWE
Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39

Spokojnie, miejska ciepłownia ma dość opału na ten SEZON, ale będą podwyżki

Z prezesem zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Cieplnej - Oława Sp. z o.o. Markiem Gmiterkiem rozmawia Jerzy Kamiński

- Opału na ten sezon grzewczy na pewno nam wystarczy - zapewnia prezes zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Cieplnej - Oława Sp. z o.o. Marek Gmiterek. I pokazuje hałdy zgromadzonego miału węglowego

- Premier zaleca, by jeszcze przed tym sezonem grzewczym ocieplić domy, prezydent radzi, abyśmy zaciskali zęby i jakoś to wszystko wytrzymali. Czy wasi klienci, którzy korzystają z miejskiego ciepła mają się zacząć bać, że będzie im zimno?

- Ogólna narracja rządzących jest taka, że idą ciężkie czasy. Bo idą. W tym roku na sprawy z zaopatrzeniem spółki w opał trzeba było poświęcić 2-3 razy więcej czasu niż w latach poprzednich. Na pewno jest trudniej.

- Widzę jednak za oknem hałdy miału węglowego, czyli udało się...

- Tak. Jesteśmy gotowi. Mamy opał do końca sezonu grzewczego, czyli ponad 10300 ton, co nam powinno wystarczyć do końca maja.

- To ile kosztuje teraz taki miał węglowy, z którego korzystacie?

- Mam przed sobą umowę, która weszła w życie w maju, a w niej cennik, który ujmuje wzrost kosztów zakupów o... 220%. Czyli od maja opał jest droższy 2,2 raza.

- Czy to znaczy, że tyle razy więcej mieszkaniec Oławy, korzystający z waszych usług, będzie teraz musiał płacić za ogrzewanie mieszkania?

- Kupujemy miał w cenie 2,2 razy wyższej. Od stycznia mamy wyższe ceny energii elektrycznej i gazu. Prąd jest droższy dla nas 2,4 raza więcej niż był do tej pory, a gaz jest dla nas droższy o 310%. Możemy więc mówić o podwyżkach, które na pewno mieszkańców czekają. Trzeba będzie te nowe koszty wrzucić do taryfy i obciążyć tym odbiorców.

- A ten miał, który widzę na waszych hałdach, kupowaliście już po nowej cenie, czyli wyższej o te 220?

- Nie do końca. Przeczuwając sytuację, zaopatrzyliśmy się w tysiąc ton już wcześniej, czyli w roku ubiegłym. I to nam pozwoli mieć w tym roku opał w odpowiedniej ilości, bo teraz są ograniczenia w dostawach. Harmonogram dostaw ustalony w grudniu przez Polską Grupę Górniczą został zmieniony, teraz mogą nam dostarczyć 5% miału mniej, bo w trudnej sytuacji potrzeba go więcej dla polskich elektrowni. Ten dodatkowy tysiąc ton, jaki mamy z ubiegłego roku, to jest jakieś 10% potrzeb. Jeśli dodamy do tego węgiel, jaki został nam z lat ubiegłych, czyli też około tysiąca ton, w sumie wystarczy to nam do końca tegorocznego sezonu grzewczego.

- Czyli ciepła Oławie nie zabraknie?

- Nie powinno zabraknąć.

- Czytelnicy pytają, czy to jest na pewno węgiel polski, a nie rosyjski?

- Polski, z Polskiej Grupy Górniczej, z którą mamy wieloletnią umowę, proszę uspokoić czytelników. Na pewno w roku przyszłym będzie go brakowało, a jeśli dojdą do tego braki gazu, a uważam, że tego trzeba się obawiać w większej skali, to za rok wszyscy możemy mieć problem.

- Proszę powiedzieć konkretnie, o ile wzrosną jesienią rachunki za miejskie ciepło?

- Zrobiłem wstępne kalkulacje stawek opłat za ciepło. Jakie ostatecznie będą ceny, to nie wiem, bo ostateczną cenę zatwierdza Urząd Regulacji Energetyki i dopiero na mocy decyzji prezesa URE można ją stosować. Z moich kalkulacji wynika, że konieczna będzie podwyżka rzędu 40-50%.

- Czyli jeśli obecnie płacę za ogrzewanie mieszkania ok. 100 złotych, będę musiał zapłacić ok.150?

- Tak. Cena ciepła w Oławie wzrośnie na poziomie tych 50%. Kiedy? Nie wiadomo, bo może dopiero od 1 stycznia? To zależy od tego, jak potoczą się negocjacje z URE. Będę składał w sierpniu wniosek taryfowy, wtedy już policzę wszystko dokładnie, a potem zajmie się nim URE. W 2020 roku wszystkie procedury trwały aż 7 miesięcy ze względu na koronawirusa. Jak będzie teraz? Zobaczymy. Czyli sytuacja teraz jest taka, że nie wiadomo, kiedy będą wprowadzone te podwyżki, i dokładnie o ile, ale na pewno powinny być. Teoretycznie może być i tak, że podwyżki w ogóle teraz nie będzie, bo tutaj mamy do czynienia z czynnikami politycznymi.

- A przyszły rok mamy wyborczy...

- Tam gdzie wchodzi polityka, to rozum i ekonomia wychodzą, więc... Ważne, aby teraz przekazać mieszkańcom, że opał już mamy zgromadzony na placu przy ciepłowni i wystarczy go do końca sezonu. To jest najważniejsze. Czy spółka wejdzie kolejny raz w stratę, to już inna sprawa. Sektor ciepłowniczy w Polsce od trzech lat notuje straty, dobija nas w szczególności polityka klimatyczna.

- Widząc, co się dzieje z cenami węgla, mieszkańcy zapewne inaczej będą teraz patrzyli na oławską geotermię.

- To jest piękna rzecz, tylko proszę pamiętać, że choć to jest OZE, wcale nie jest tanie, gdy się podliczy koszty.

- A jeśli jednak odliczymy koszty inwestycji?

- To wtedy nie, wtedy ciepło z ziemi będzie tańszą opcją.

- To kiedy to zapowiedziane ciepło z oławskiej ziemi popłynie?

- Wszystko zależy od tego, czy budżet państwa, który dotuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, przekaże nam pieniądze. Obecnie one są, ale mogą się skończyć, bo państwo jest zadłużone. Umowę z NFOŚiGW mamy podpisaną na pierwszy odwiert, więc na pewno będzie wykonany. Jak zostało to zapisano w specyfikacji zamówienia w przetargu, który ukazał się na witrynie Urzędu Miasta 11 lipca, składanie ofert jest do końca lipca. Myślę, że wpłyną jakieś 2-3 oferty i będziemy się umawiali na wykonanie odwiertu jeszcze w tym roku. Zakończenie spraw związanych z odwiertem przewidujemy na przyszły rok.

- Co nam da ten pierwszy odwiert?

- Informację, jakie w tym miejscu mamy parametry wody, ile jej jest i jaka jest jej temperatura. To ma znaczenie. Aby ciepło popłynęło do miasta, potrzebne są dwa odwierty, jeden pobierający, drugi zrzutowy. Na razie będziemy mieli jeden.

- A kiedy drugi?

- Obecnie nie ma programu na drugi odwiert. To śledzi już Urząd Miejski. Proszę pamiętać, że umowa z NFOŚiGW jest podpisana przez Gminę Miasto Oława, bo właścicielem spółki ciepłowniczej jest miasto.

- Wygląda na to, że zanim będą oszczędności, trzeba się przygotować na podwyżki i innej drogi nie ma?

- Tak. Wie pan, dobre czasy już się skończyły, co powtarzają prawdziwi ekonomiści. Jeśli ktoś patrzy realnie, a my staramy się to robić, to wiemy, że dobre czasy minęły, a teraz czeka nas siedem lat chudych.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Nowy flitr

Stanowisko sterowania ciepłownią

Agregat prądotwórczy na wszelki wypadek w gotowości

Jeden z trzech kołów na miał węglowy

eprasa.pl 1caef39c39

POWIAT

Trudne sprawy

Oliwa na wzburzonym morzu, czyli o co poszło w PiS?

Najważniejsza sesja w powiecie, której... nie było, przeszła do historii. To, co się wydarzyło wtedy w ciągu kilkunastu minut, wywołało lawinę spekulacji i komentarzy. Jedni mówili, że chodzi o stołki i pieniądze, drudzy, że to kompletna bzdura. O co więc całe to zamieszanie?

Przypomnijmy, że 29 czerwca niewiele brakowało, a zarząd powiatu nie otrzymałby absolutorium. Wszystko rozchodziło się o głosy radnych, którzy na tę najważniejszą sesję w roku nie przyszli. Tuż przed rozpoczęciem obrad było tylko 13 osób, a żeby zarząd otrzymał absolutorium, musi być minimum 10 „za". Nie było na to szans, bo na sali w większości zostali radni opozycji. Starosta Brezdeń wspólnie z dwoma radnymi PiS i dwoma BBS opuścili salę. Po tym ruchu zostało tylko 8 radnych, co nie dawało quorum i sesję trzeba było przerwać. - Skoro mamy dobrze wykonany budżet, pozytywne opinie RIO i komisji rewizyjnej, nie w porządku byłoby, gdyby zarząd powiatu nie uzyskał votum zaufania - mówił starosta tłumacząc sytuację. - Żeby nie wywoływać niepotrzebnych emocji, to było najlepsze rozwiązanie na daną chwilę. Opuściliśmy salę. Sesja się nie odbyła. Zdarza się, nie tylko w powiatach, gminach, ale takie sytuacje są też w Sejmie.

Obszerny materiał o tej całej sytuacji publikowaliśmy dwa tygodnie temu. W artykule „Najważniejsza sesja w roku się nie odbyła. Bunt, bojkot czy gra na czas?" stanowczo i nie owijając w bawełnę wypowiadał się przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski. Był zażenowany zachowaniem radnych, którzy nie pojawili się na sesji absolutoryjnej. Mówił, że na spotkaniu, które odbyło się dwa dni przed sesją, radni mieli potwierdzić obecność. - Ci ludzie patrzyli staroście w oczy, potwierdzali, że będą na tej sesji, a w środę o godz. 13.00 tych osób, które mówiły, że będą, nie ma! To jest rycerskość?! To jest odpowiedzialność?! Starosta potrzebował 10 szabli... A widzimy, co się stało. Tu trzeba powiedzieć wprost - radni, którzy nie przyszli, wystąpili przeciwko staroście.

Radni PiS - Łukasz Kotapski, Mariusz Olender oraz Szymon Kościelak (Bezpartyjni Samorządowcy Ziemi Oławskiej) po tym co, powiedział na łamach prasy Kułakowski, wydali oświadczenie i dementowali: *„Pragniemy podkreślić, że nigdy z naszej strony nie padło **potwierdzenie** obecności na sesji absolutoryjnej. Owszem – byliśmy na poniedziałkowym przedsesyjnym spotkaniu koalicyjnym (27 czerwca), owszem - zabieraliśmy głos w dyskusji, ale jednocześnie w żadnym momencie **nie potwierdziliśmy** naszej obecności na sesji absolutoryjnej. Co więcej, żaden z nas nie odpisał (zawsze odpisujemy) na wtorkowy SMS, przypominający o środowej sesji - co już powinno dać do myślenia. Faktem również jest, że nie informowaliśmy starosty i przewodniczącego RP o naszej nieobecności.*

SMS-a, o którym piszą, wysłał starosta. Zapytaliśmy u źródła, czy rzeczywiście nie odpisali? Zdzisław Brezdeń to potwierdził. - Kiedy nie odpowiedzieli na moją wiadomość, pojawił się u mnie niepokój, ale zakładając pewne zrozumienie do sytuacji, w której jesteśmy, uznałem, że jednak spotkamy się wszyscy na tej sesji - mówi. - Niektórzy nie powiedzieli, że będą, ale ja to potraktowałem tak, że nikt nie powiedział też, że nie będzie... Dla mnie zabrakło jasnego przekazu i skutkowało to tym, co się stało. Współpracujemy od lat i brak jednoznacznej informacji wywołał chaos, gdyby ona była, to być może wszystko wyglądałoby inaczej.

Kiedy opadły pierwsze emocje po sesji, której nie było, doszło do spotkania radnych z posłem PiS Pawłem Hreniakiem. Już wcześniej padały głosy, że coś złego dzieje się w lokalnych strukturach PiS, dlatego powinien przyjechać ktoś „z góry" i posprzątać ten bałagan. Czy udało się dojść do porozumienia? Wiemy, że to było burzliwe i długie, bo kilkugodzinne spotkanie. Ale podobno czarne chmury udało się przegonić... - Zawsze na takich spotkaniach jest stosunkowo gorąco, pewne rzeczy trzeba wyjaśniać aż do bólu - mówi starosta. - Odbieram to spotkanie i to, co się działo później, jako znaczący postęp. Zrobiliśmy krok do przodu. Zakładam, że wszystko się dobrze skończy. Poseł Hreniak się w to aktywnie włączył, więc myślę, że to będzie trochę jak oliwa wylana na wzburzone morze. Kryzys powinien być ozdrowieńczy...

O co była ta cała afera? Nieoficjalnie, jeszcze przed spotkaniem radnych z posłem, udało nam się ustalić, że poszło o pieniądze na drogi. Radni zbuntowali się i nie przyszli na absolutoryjną sesję, ponieważ chcieli remontu dróg w Psarach i Miłonowie, a pieniądze przeznaczono na remont ul. 1 Maja w Oławie. To była kość niezgody. Potwierdził to Zdzisław Brezdeń. - Rzeczywiście. To był jeden z elementów dyskusji, próbujemy znaleźć rozwiązanie sytuacji, która zaistniała. W Miłonowie i Psarach są drogi, które uległy degradacji podczas ostatniej zimy i trzeba ten problem rozwiązać, pracujemy nad tym. To jest jasna sprawa, że jeżeli gdzieś jest potrzeba, to należy w to zaingerować, ale pewna inercja powoduje, że nie da się tego zrobić od razu. Trzeba dokonywać trudnych wyborów, a później są problemy, ale ja to traktuję jako wyzwania. Chcemy spróbować to rozwiązać w miarę możliwości, które stwarza nam sytuacja.

O komentarz poprosiliśmy też Łukasza Kotapskiego z PiS - to jeden z radnych, którzy nie przyszli na sesję. Jest ostrożny w słowach, nie chce wychodzić przed szereg, ale wie, że mieszkańcom należy się wyjaśnienie całej sprawy. W rozmowie ze mną podkreśla, że wciąż musi tłumaczyć wielu osobom, że wcale nie chodziło o walkę o stołki. To zupełnie nietrafiony trop. - Tu nie chodzi o personalne sprawy, tylko o takie dla dobra ogółu - mówi. - Chcemy, żeby zyskali ludzie z tych mniejszych miejscowości, oczywiście miasta też są ważne, drogę na ul. 1 Maja też trzeba zrobić, ale nie możemy zapominać o wsi, zwłaszcza że te drogi powiatowe między wioskami to są drogi, z których korzystają mieszkańcy Oławy jadąc do Wrocławia czy na autostradę. To nie jest tak, że korzysta z nich garstka osób z wioski, bo to są drogi tranzytowe. Ciągle muszę dementować, że mnie o stołki nie chodzi. Ja mam za dobrą pracę, żeby mi chodziło o stołek w starostwie. Nie robię tu żadnej prywaty! Chcę działać dla ogółu. Obiecana była droga i o to poszło, a nie o stołek dla mnie czy dla kogoś znajomego.

Kotapski dodaje, że cieszy się z tego, że jest dofinansowanie na budowę ronda i ul. 1 Maja, żałuje jednak, że nie znalazły się pieniądze dla tych mniejszych miejscowości, a one czekają na zmiany przez lata. W Psarach i Miłonowie drogi są w fatalnym stanie. - Mam nadzieje, że uda się je wreszcie wyremontować - dodaje. - Nikt nie robi tych dróg dla mnie dla mnie czy dla starosty tylko dla wszystkich mieszkańców...

Radny dodaje, że „rozmowy na szczycie" się zakończyły. Jest postęp, sporo sobie wyjaśniono i wszystko wskazuje na to, że absolutoryjna sesja, którą zwołano na 27 lipca, już nie będzie tak zaskakująca, jak ta z 29 czerwca. Ale czy zarząd otrzyma absolutorium? Nie chcemy zapeszać...

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

POWIAT

Z ostatniej chwili

Chcą odwołania przewodniczącego!

Aż 7 radnych podpisało się pod wnioskiem o odwołanie Tadeusza Kułakowskiego z funkcji przewodniczącego Rady Powiatu. Co się stało?

W uzasadnieniu wniosku radni odnoszą się do sesji absolutoryjnej, która została przerwana z powodu braku quorum. Poniżej treść: „Na podstawie art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, my niżej podpisani radni występujemy z wnioskiem do Rady Powiatu Oławskiego o odwołanie radnego Tadeusza Kułakowskiego z funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu Oławskiego w trybie ustawowo określonym.

Przewodniczący Tadeusz Kułakowski w dniu 29 czerwca 2022r. w sposób dobitny pokazał swoją dyspozycyjność tylko wobec Starosty Oławskiego i rządzącej koalicji PIS-Bezpartyjni Samorządowcy

Pan Przewodniczący T. Kułakowski przygotował porządek obrad sesji absolutoryjnej na dzień 29 czerwca 2022 r. godz. 13.00. O tej godzinie 13 radnych (konieczna większość

to 10 radnych) zasiadło na sali obrad Rady Powiatu Oławskiego. Przewodniczący Rady nie otwierał obrad, pomimo że czas rozpoczęcia sesji minął. Około godziny 13.25 Przewodniczący Kułakowski, siedząc za stołem prezydialnym, spokojnie czekał aż Pan Starosta wraz z grupą radnych pozbierają swoje dokumenty i opuszczą salę obrad, po czym zarządził logowanie pozostałych radnych i ogłosił brak quorum.

Zgodnie z §10, §11 i §16 Statutu Rady Powiatu Oławskiego, Przewodniczący T. Kułakowski, powinien był rozpocząć obrady Rady Powiatu o wyznaczonej godzinie. Mało tego, swoim sposobem zachowania na sali obrad, obraził pozostałych radnych, którzy stawili się terminowo do wzięcia udziału w obradach Rady Powiatu.

Jak się okazało, to nie koniec tego przykrego incydentu. Udzielając wywiadu Gazecie Powiatowej, przedstawił kompletnie nieprawdziwy obraz wydarzeń z tego dnia, i tylko to w naszej ocenie jest powodem nieudostępnienia nagrania z tej nieodbytej sesji Rady Powiatu. Na nic tu zasłanianie się, jak to powiedział Przewodniczący w udzielonym wywiadzie,"obraźliwymi określeniami w stronę radnych, którzy wyszli". To obraża, ale nas radnych obecnych tego dnia i narusza nasze dobre imię.

Podsumowując powyższe, należy uznać, że radny Pan Tadeusz Kułakowski nie powinien pełnić zaszczytnej funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu Oławskiego, ponieważ nie potrafi arbitralnie stanąć ponad podziałami w Radzie Powiatu i reprezentować całej rady, a dba jedynie o partykularne interesy koalicji rządzącej. Wobec powyższego wnosimy o odwołanie Pana Tadeusza Kułakowskiego z funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu Oławskiego i zwracamy się do pozostałych radnych o poparcie w głosowaniu.

Pod wnioskiem podpisali się: Marek Chudy, Bożena Worek, Józef Hołyński, Agnieszka Prorok, Roman Kaczor, Małgorzata Engel i Anna Leszczyńska.

(AH)

Kiedy radni zagłosują nad absolutorium dla Zarządu Powiatu?

POWIAT

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski zwołał kolejną sesję na 27 lipca - początek o godz.13.00. W programie nie ma głosowania w sprawie wniosku o jego odwołanie

Sesja odbędzie się jak zwykle w sali posiedzeń Rady Powiatu - Starostwo Powiatowe w Oławie, przy ul. 3 Maja 1 /budynek A, parter, sala nr 1/. W porządku obrad m.in.

- Przyjęcie protokołów z sesji Rady Powiatu w Oławie z 25 maja i 6 lipca 2022 r oraz sprawozdanie starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie od sesji z 25 maja br.

- Raport o stanie Powiatu Oławskiego za rok 2021 - przedstawienie go, debata nad nim oraz podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu wotum zaufania.

Wykonanie budżetu Powiatu Oławskiego za 2021 rok:

* sprawozdanie Starosty Oławskiego z wykonania budżetu za rok 2021,

* sprawozdanie finansowe za rok 2021, przedstawione przez Starostę Oławskiego,

* informacja starosty o stanie mienia Powiatu Oławskiego oraz sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego ZOZ w Oławie za rok 2021,

* odczytanie opinii RIO o sprawozdaniu z wykonania budżetu,

* odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu Powiatu za 2021 rok oraz treści wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium,

* odczytanie opinii składu orzekającego RIO o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium,

* opinie stałych komisji Rady Powiatu w sprawie wykonania budżetu,

* dyskusja,

* podjęcie uchwał w sprawie:

- rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego jednostki samorządu terytorialnego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu za 2021 rok,

- absolutorium dla Zarządu Powiatu w Oławie za 2021 rok

(CK)

eprasa.pl 1caef39c39

Wstępniak, czyli...

...urlopowy think tank na plaży

Wakacje to wyczekany czas, kiedy znów bezkarnie mogę mówić Kubusiem Puchatkiem, co uwielbiam, zwłaszcza gdy jest trochę czasu i nikt akurat nie goni na plażę czy na zwiedzanie ruin. Wtedy od rana - z zaciśniętymi zębami, jak radził prezydent - powtarzam za słynnym misiem, że dzisiaj znowu miałem **zamiar zmienić** koszulkę, ale... **zmieniłem zamiar**. Bo można, bo wszystko dozwolone, nie muszę być sobą codziennym, obowiązkowym, dorosłym, przykładnym, więc wybieram opcję lżejszą, wyluzowaną...

Niestety, nawet stojąc po kolana w Bałtyku, nie można uciec od wojny, która dopada wszędzie. Znienacka, bo przecież jesteś tylko w gaciach kąpielowych.

- Panie, a jak się panu zdaje, ta wojna w Ukrainie to szybko się skończy? - pyta moczący obok swoje stopy starszy pan. Też tylko w gaciach, ale w paski. Wchodzi nawet nieco głębiej, do kolan, żeby się zrównać ze mną i nie czekając na reakcję odpowiada sam sobie: - Bo moim zdaniem się nie skończy. I Ukraina nie wygra, choć wszyscy jej pomagają. Nawet mówią głośno, że wygra, że na pewno wygra. Bo dla nas byłoby dobrze, żeby wygrała. Takie myślenie magiczne, co to chcemy, aby się spełniło. A wie pan, dlaczego nie wygra? Bo Rosja nie przegra. I o to tu chodzi. Rosja nawet jak będzie słabsza i zacznie przegrywać militarnie, to nie przegra. Bo nie może przegrać. Wyobraża pan sobie, że Putin nagle powie, że się pomylił i wycofa wojsko? Albo że już kończą mu się zabawki, więc idzie na inne podwórko? Albo że przekonają go Macron z Bidenem i Dudą, więc odpuści, wybierając demokrację? Nigdy! On nie przegrywa, a przyparty do muru zrzuci na Ukrainę bombę atomową. Zobaczy pan! Co, myśli pan, że nie zrzuci? Zrzuci! I co mu kto zrobi? Zachód tylko wstrzyma oddech, czy aby na pewno tylko na Ukrainę, pogrozi palcem, wystosuje noty dyplomatyczne, czy jak to się tam nazywa, i nic więcej. Bo przecież nie atakuje NATO, czyli - uff! - można odetchnąć i dać mu dalej rżnąć Ukraińców. Niektórzy to się nawet cieszą, bo kiedyś to oni rżnęli nas, więc jakaś sprawiedliwość się dzieje. A to przecież nie o Ukrainę idzie ta wojna, tylko o świat. Czy demokracja będzie, czy jednak autorytaryzm. Bo na świecie to jest tak pół na pół. I, wie pan, głośno trzeba mówić, że Ukraina wygra, ja też tak mówię oficjalnie, bo trzeba ich wspierać. Trzeba wspierać demokrację, a taka propaganda z obu stron idzie, że jeśli już mam jakąś powtarzać, to wolę akurat tę. Na szczęście jestem teraz na urlopie, to nie muszę mówić oficjalnie. I mówię panu, że Rosja nawet jak przegra tę wojnę, to jej nie przegra, a Ukraina, nawet jak wygra, to nie wygra.

Moje stopy zapadły się głębiej w piach, więc powierciłem się trochę używając grubych palców, żeby nie za głęboko, bo potem nie wyciągnę nóg. Pan obok zrobił to samo, ale nieco wcześniej. I poszedł dalej. A już miałem zamiar spróbować podyskutować na tematy przyszłości świata, ale... zmieniłem zamiar. Skoro już go nie ma, a wakacje trwają.

- Jaki dziś dzień? - pytał Puchatek.
- Dziś - odpowiedział Prosiaczek.
Na to Puchatek: - To mój ulubiony dzień.

I mój.

JERZY KAMIŃSKI

O święcie miasta z kogutem w herbie

Echa naszych publikacji

Czy warto zmieniać nazwę święta miasta, tylko dlatego, że ktoś nie wie, że ma ono w swoim herbie koguta albo kojarzy się mu on z czymś zgoła innym? Wiedza o herbach miejskich to, jak ktoś mądrze napisał, jest wiedzą "o zabytkach kultury, emblematach samorządu, środkach promocji miasta". Herby często związane są z historią miasta. Na ziemiach polskich pokazały się w XIII wieku, zakazano ich używać w 1811 roku, a przywrócono je miastom praktycznie dopiero ustawą z 1937 roku.

Dyskusja na łamach gazety zatytułowana „Dni Miasta Oławy i jeszcze Koguta" skłoniła mnie do poszukania informacji na temat oławskiego herbu i symboliki koguta w heraldyce europejskiej.

Ku mojemu zaskoczeniu nie ma zbyt wielu miast, które mają w swoim herbie koguta. W Polsce kogutem pochwalić się mogą miasta Kurów i Kurozwęk. W Niemczech mają koguta w swoim herbie Frankfurt nad Odrą, Suhl, Hahnheim i Hornhausen, te ostatnie, co ciekawe, z kogutem skierowanym jak nasz oławski w lewą stronę (tzn.w stronę, w jaką idzie kogut, z jego perspektywy), a nie jak większość heraldycznych zwierząt w prawą stronę. Koguta znajdziemy w herbie szwajcarskiego miasta Koppigon i bawarskiego Thalmassingu.

Oławski kogut to kur biały wywodzący się według znawców heraldyki od herbu Jana z Kurowa. Inni heraldycy wiążą go z rycerskim herbem czeskiego rodu Olav czy wałońskim osadnictwem tkaczy na terenie dawnej Oławy, którzy to w swoim herbie mieli czerwonego koguta na złotym polu. Nasz rodzimy herb - herb naszej małej ojczyzny - jest bardzo polski: biały kogut na czerwonym tle ze złotym grzebieniem niczym koroną. Piękna narodowa kolorystyka i piękna symbolika. Kur symbolizuje bowiem odzyskaną wolność, wyraża cnotę czujności (dziś nazwalibyśmy ją modnym słowem uważność), a w ikonografii chrześcijańskiej ogłasza nadejście światła i przezwyciężenie ciemności. Piejący kogut, zwiastujący początek dnia, miał też zapowiadać ponowne przyjście Chrystusa na świat. Dlatego od IX w. koguta umieszczano na szczytach wież kościelnych. Stąd do dziś spotykamy na wielu świątyniach chrześcijańskich z powodu tej nadziei właśnie koguta. Kur jest więc mocno osadzony w historii i kulturze Oławy. Wyrugować go z nazwy święta miasta to tak, jakby przerwać nitkę wielowiekowej tradycji i pozbawić miasto swojej historycznej tożsamości.

Czy dla współczesnej społeczności miejskiej świadomej swojej kulturowej spuścizny nie są to argumenty ważkie?

Jednak dla zadowolenia obu stron sporu o koguta w nazwie święta Oławy poszukajmy rozwiązania kompromisowego. Jakiś pomysł? Na przykład: Dni Oławskiego Koguta. Spójna nazwa łącząca obie frakcje, tych za miastem Oława i tych za Kogutem. A może czytelnicy będą mieli jeszcze lepsze propozycje?

Bo w demokratycznej wspólnocie rozmawiamy, argumentujemy, przekonujemy się i szukamy tego, co dla naszego miasta najlepsze.

LUCYNA SEREDYŃSKA

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Komórki alkoholowe

Najgorsze to na ławeczce wizyty mieć. W domu - proszę bardzo, ale na ławeczce? Prosty przepis na katastrofę. Zaczęło się tak, że Solejuk przyszedł wściekły, bo żona dostała propozycję wykładów na podstawie pracy doktorskiej na temat, co go nawet Japycz nie zrozumiał. Jeszcze trochę, a habilitację będzie robić, a potem na etat jakiś uniwersytecki pójdzie i tyle będzie z rodziny Solejuków. Mamrota wziął, za jednym zamachem obalił, choć miał być na czterech, piwa nie chciał, po małpkę pobiegł i tak go Wezółowa z Wezółem przy ladzie przychwyciła. Wezół człowiek bywały, zrozumienie dla życia ma, ale z jego żoną zupełnie inaczej. Wrzeszczeć zaczęła, że żonie swojej wstyd przynosi, bo ona czeguś z Solejukowej bardzo dumna, choć o czym ta jej praca też ni w ząb nie rozumie. Wzięła Solejuka za fraki, ze sklepu wykopała, na ławeczce posadziła, to jeszcze pół biedy, bo to przecież jego miejsce, ale potem Hadziuka i mnie pogoniła, sama się rozsiadła, męża też posadziła i mówi: Mieciu wytłumacz panom, czemu alkohol szkodzi.

Wezół może i w świecie bywały, ale z żoną kłócić się nie umie. Bo kłótnia małżeńska to przecież sztuka i przedmiot taki powinien w szkole być, jak tu się przy swoim utrzymać, a małżeństwa na szwank nie narazić. No ale nie ma i nawet gdyby był, to by pewnie Wezółowi nie pomógł, taką już żonę ma. Więc biedny Wezół na początku zaczął ogólnie, ale Wezółowa od razu szczegółów chciała i dokładnie mu wytłumaczyła co mu da, a czego nie da jak wrócą do domu, jeśli wykład będzie niezadawalający.

Stali my z Hadziukiem jak głupie przy tej ławeczce, a Wezół nawijał, które komórki i dlaczego alkohol w mózgu zabija. Nawet Japycz oczyma przewracał, no bo komórki jak wiadomo same też se umierają, a bez przyjemności żadnej. Ale Solejuk bardzo jakiś zainteresowany był i nawet o szczegóły dopytywał, aż Wezółowa zadowolniona z wrażenia w Internetach procesy chemiczne sprawdzała i statystyki jakoweś zagraniczne. Potem przeszła płynnie do jakości alkoholu i zanieczyszczeń wszelakich, ze szczególnym uwzględnieniem Mamrota. Oraz problemów z nadwagą z powodu nadmiernego spożycia piwa. Ale to już Solejuka nie interesowało, tylko żądał potwierdzenia, że alkohol komórki mózgowe zabija i przez to ludzie głupiejom.

Mieciu! - powiedziała Wezółowa uroczyście - potwierdzić masz, że głupieją. Wił się nasz biedny doktór jak piskorz, bo w sprawach medycznych niczego zazwyczaj nie potwierdza, ani nie zaprzecza, ale w końcu przyznał żonie rację - badania są, statystyki są, empiria i teoria jak nigdy w parze idą - zabijają! Bardzo Solejuk im za to dziękował, Wezółową ze trzy razy w rękę całował, aż się doktór zaniepokoił, bo jej się to najwyraźniej podobało, ale wyjaśniła mu, że tylko z powodu kaganka oświaty, nic więcej, a resztę mu w domu udowodni. Doktór nie ryzykując że się rozmyśli, natychmiast ją z ławeczki porwał, a i Wezółowa była nie od tego, bo jak powiedziała kaganek oświaty kręci ją bardziej niż myślała.

Ledwo Wezółowa poszła, Solejuk do sklepu i z najdroższym koniakiem wraca, co go Więcławska na potrzeby Prezydenta Kozioła trzyma. Myśleliśmy, że postawić chce celem zadośćuczynienia za wykład Wezółowej, ale gdzie tam. Do domu idę - powiada z chytrym uśmiechem - żonę upić. Bo mówię wam bez ogródek koledzy moi, jak moja ślubna nie potraci trochę komórek, to się rodzina rozpadnie.

Nie jest do końca jasne, czy o taki sukces kaganka oświaty Wezółowej chodziło, ale nikt w Wilkowyjach nie jest na tyle głupi, żeby jej to doimentnie tłumaczyć.

PIETREK

Agencja Opłat EXPERT
PRZENIESIONA
ZE SKLEPU INTERMARCHE
NOWA LOKALIZACJA
ul. Iwaszkiewicza 131 B
(koło sklepu NETTO za Piekarnią HERT obok Wakacje.pl)
Kontakt 575-999-421
REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39

OŁAWA

Na drodze

Pan Andrzej WALCZY o poprawę - na razie bezskutecznie

Niemal dokładnie cztery lata temu w lipcu Andrzej Bucki wysłał pierwsze pismo w tej sprawie

Adresowane było do burmistrza Oławy: - Wspólnota Mieszkaniowa ul. 11 Listopada 1A prosi uprzejmie o wystąpienie do właściwych urzędów i instytucji celem ograniczenia prędkości samochodów ciężarowych na drodze krajowej 94 w obrębie miasta Oława, w tym na ul. 11 Listopada, do możliwie najniższej prędkości zgodnie z obowiązującymi przepisami, a także dokonanie pomiarów hałasu i wytwarzanych drgań przez samochody ciężarowe.

W uzasadnianiu tłumaczył, że wielotonowe pojazdy, jadąc w nocy z nadmierną prędkością, przed skrzyżowaniem z pl. Zamkowym hamują, wytwarzając ogromny hałas i drgania budynków. Hałas przeszkadza mieszkańcom, a wstrząsy źle wpływają na konstrukcje starych budynków, co może doprowadzić do katastrofy budowlanej.

Jeszcze w tym samym miesiącu burmistrz Oławy przesłał prośbę do wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) o dokonanie pomiarów hałasu lub ich udostępnienie. - Duże natężenie ruchu aut wysokotonażowych oraz ich nadmierna prędkość generuje uciążliwy dla mieszkańców hałas - uzasadnił burmistrz, załączając pismo pana Andrzeja. Jego samego poinformował o tym, przy okazji dodając, że rozpoczyna się remont drogi poprzez wymianę nakładki asfaltowej, co powinno wpłynąć na poprawę stanu technicznego i zmniejszenie uciążliwości związanych z drganiami.

Chodzi o ten fragment ulicy 11 Listopada - dojazd do skrzyżowania

W 2022 roku pan Andrzej ponowił prośbę/wniosek, ale tym razem napisał do Rady Miejskiej petycję, w której ponownie poprosił o spowodowanie ograniczenia prędkości samochodów ciężarowych. Uzasadnienie jest podobne jak poprzednio, z naciskiem na złą i zdegradowaną podbudowę starej drogi, która nie jest przystosowana do aktualnego natężenia ruchu mimo wymiany nawierzchni asfaltowej. - Można przyjąć, że projektant w latach 70. ubiegłego wieku nie przewidywał wykorzystania tej jezdni do przejazdu pojazdów o ciężarze całkowitym 40-50 ton - pisze. Pan Andrzej przyznaje, że drogą zarządza GDDKiA i to w jej kompetencji jest właściwe utrzymanie stanu technicznego jezdni, ale uważa, że skoro budynek wspólnoty jest na terenie miasta, to i władze samorządowe powinny dbać o bezpieczeństwo ludzi oraz budowli w strefie ochrony konserwatorskiej. - Do gminy należy domaganie się od GDDKiA takich rozwiązań eksploatacji ulicy, które będą przyjazne dla otoczenia - pisze. - Ograniczenie prędkości samochodów ciężarowych jest najtańszym i możliwym do szybkiej realizacji działaniem chroniącym zdrowie ludzkie i konstrukcję budynku.

Przewodniczący Rady Miejskiej odesłał petycję do GDDKiA, uznając że to ona - jako zarządca drogi - powinna być adresatem pisma. W maju 2022 pan Andrzej otrzymał odpowiedź z GDDKiA, ale nie mogła ona być satysfakcjonująca dla niego.

- Dopuszczalna prędkość w obszarze zabudowanym wynosi 50 km/h, również na odcisku drogi krajowej nr 94, przebiegającym przy budynku zlokalizowanym przy ul. 11 Listopada 1A w Oławie i jest to zgodne z obowiązującymi przepisami - tłumaczy zastępca dyrektora oddziału ds. zarządzania drogami i mostami Jacek Mozalewski. - Zgodnie z ustawą zarządzający ruchem może zmniejszyć prędkość dopuszczalną, jeśli warunki bezpieczeństwa ruchu na drodze lub jej odcinku za tym przemawiają. Konstrukcja i parametry drogi krajowej 94 pozwalają na bezpieczne poruszanie się pojazdów, również ciężarowych (dopuszczalny nacisk osi pojazdu wynosi 11,5 tony), co jest potwierdzone odpowiednimi znakami. W latach 2018-2020 na całym przebiegu drogi krajowej 94 w Oławie wymieniono nawierzchnię, co zdecydowanie obniżyło oddziaływania ruchu na okoliczną zabudowę. Natomiast ze względu na panujące natężenie ruchu kołowego i związane z tym ograniczenie w przepustowości przez większą część dnia ruch na 11 Listopada w Oławie odbywa się z minimalną prędkością. Nie mamy więc przesłanek do wprowadzenie ograniczeń i zmniejszania prędkości dopuszczalnych. Zmiana organizacji ruchu nie tylko nie będzie mała wpływu na zmianę oddziaływania pojazdów na drogę, ale przyczyni się do dalszego zmniejszenia przepustowości, powodując powstanie utrudnień większych, niż występują obecnie.

Jeśli pojazdy naruszają prawo i jadą zbyt szybko, GDDKiA proponuje zwrócenie się do Policji czy innych służb odpowiedzialnych za kontrolę i uprawnionych do dyscyplinowania kierowców. Informuje też, że planuje poprawić bezpieczeństwo ruchu drogowego w rejonie skrzyżowania ulic Strzelnej, 11 Listopada i placu Zamkowego. Zadanie to obejmuje m.in. modernizację sygnalizacji świetlnej i doświetlenie przejść dla pieszych. - Dodatkowo w ramach „Programu budowy 100 obwodnic (na lata 2022-2030)" planowana jest budowa obwodnicy Oławy, co pozwoli na wyeliminowanie ruchu tranzytowego z miejskiego odcinka drogi krajowej nr 94, a tym samym wpłynie na komfort i poprawę warunków ruchu i bezpieczeństwa użytkowników dróg oraz mieszkańców - pisze Jacek Mozalewski. - Zadanie to znajduje się obecnie na etapie prac projektowych.

Odpowiedź nie usatysfakcjonowała mieszkańca, bo według niego nie odnosi się do istoty prośby wyrażonej w petycji, a chodzi o zmniejszenie prędkości ciężkich pojazdów, które wyhamowując przed skrzyżowaniem wytwarzają hałas i drgania budynków. - Opisana sytuacja występuje po godz.19.00, czyli po wyłączeniu pełnego zakresu sygnalizacji świetlnej - tłumaczy pan Andrzej. - Zdarza się również w porze dnia, że samochód ciężarowy ruszający spod sygnalizatora wytwarza drgania przenoszone na budynek. Skrzyżowanie to jest skrzyżowaniem nietypowym, o ograniczonej widoczności, stąd zapewne gwałtowne wyhamowania prędkości przed nim. Do tego dochodzą pokrywy studni rewizyjnych w jezdni (jedna nawet się „kołysze"). Wobec tego nie mogę się zgodzić, że brak przesłanek do wprowadzenia ograniczeń i zmniejszenie prędkości dopuszczalnych. Nie do przyjęcia jest teza, że ograniczenia prędkości przyczyni się do zmniejszania przepustowości ulicy. W nocy, gdy sygnalizacja jest w fazie czuwania, przejeżdża najwyżej kilkanaście ciężarówek w ciągu godziny, więc nie ma mowy o żadnych zatorach drogowych, a na ograniczenie przepustowości w ciągu dnia decydujący wpływ ma bezsprzecznie sygnalizacja świetlna.

W kolejnym piśmie do GDDKiA pan Andrzej powołuje się na prawo polskie, ale i wspólnotowe, które „określa odpowiedzialność zarządców za wytwarzanie zagrożeń innym podmiotom poza terenem działki, którą zarządzają, pomimo ich działania na rzecz dobra publicznego". Mieszkaniec powołuje się na sprawę kopalni Turów. - Prośba moja jest zgodna z rezolucją Parlamentu Europejskiego z 2021 roku w sprawach bezpieczeństwa na drogach - pisze. Co do obietnic wybudowania obwodnicy do 2030 roku pan Andrzej jest sceptyczny: - Ludzie żyją tu i teraz, więc proszę o działanie tu i teraz. Oczywiście GDDKiA może sprawdzić zasadność prośby montując w budynku czujniki drgań i hałasu. Profesjonalna, rzetelna odpowiedź może być wydana tylko w oparciu o dokonanie stosownych badań technicznych.

Pismo wysłał pod konie czerwca. Czeka na odpowiedź.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Będzie album pełen jelczy

arch. prywatne

To kolejna publikacja Wojciecha Połomskiego, dotycząca Jelczańskich Zakładów Samochodowych

JELCZ-LASKOWICE

Premiera niebawem

Wojciech Połomski pracuje nad nową publikacją. Tym razem nie będzie to jednak klasyczna książka

- Moi drodzy, od kilku już lat prosicie, abym wydał opracowanie zawierające kolorowe zdjęcia pojazdów Jelcz - napisał na Facebooku Wojciech Połomski. - Taki album wkrótce pojawi się na rynku. Wydany zostanie z okazji 70-lecia utworzenia Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Do współpracy zaprosiłem najlepszego grafika, jakiego znam, mojego przyjaciela od ponad 40 lat - Ryśka Szymańskiego. Dziś chciałbym Wam pokazać okładkę tego albumu, wkrótce podam kilka istotnych szczegółów.

(KT)

eprasa.pl 1caef39c39

Są pieniądze i UMOWA na odkomarzanie

OŁAWA

Z sesji

Miasto zarezerwowało pieniądze w budżecie i zawarło umowy na odkomarzanie z ziemi i z powietrza. Zdaniem jednego z radnych kwota jest duża, innego - wybór firmy bulwersujący

Na sesji Rady Miejskiej 30 czerwca burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że w wyniku zapytania ofertowego Urząd Miejski zawarł dwie umowy na odkomarzanie. Jedną z firmą „3xD Zwalczanie Szkodników" na zwalczanie komarów oraz kleszczy na terenie miasta, wartą 147 600,00 zł. Drugą na agrolotnicze zwalczanie komarów z firmą „Agro-Piast" z Wrocławia na kwotę 134,07 zł za 1ha. Radny Piotr Łuciw chciał wiedzieć, jaki będzie zakres usługi odkomarzania przez firmę „3xD" i jak tegoroczna cena za tę usługę ma się do ubiegłorocznej. - Biorąc pod uwagę to, że mamy do czynienia z suszą, działania związane ze zwalczaniem komarów w tym roku nie powinny mieć daleko idącego zasięgu - stwierdził. - Kwota za tę usługę wydaje się jednak znacząca. Proszę więc o informacje, co do zakresu prac.

Radny Albert Zieliński dodał, że dla niego bulwersującą kwestią jest natomiast zlecenie usługi odkomarzania firmie „3xD". - Jeżeli nic się nie zmieniło, to właściciel firmy, która ma się zajmować odkomarzaniem, jest mężem pracownicy urzędu i to takiej pracownicy, która ma kontrolować pana pracę i pracę urzędu, więc dla mnie, z etycznego punktu widzenia, jest to bulwersujące skrajnie - mówił zwracając się do burmistrza. - Jeżeli tak nie jest, proszę mnie wyprowadzić z błędu.

Dodał, że takie rzeczy bulwersują go nie od dziś i dziwi się burmistrzowi, że coś takiego jest w ogóle możliwe. Pytał też, czy dokumenty dotyczące zapytania ofertowego, na podstawie którego wybrano firmę, są dostępne w urzędzie i czy będzie mógł przejrzeć tę dokumentację.

Odpowiadając radnym Tomasz Frischmann wyjaśnił, że miasto zawarło umowy na odkomarzanie, ale są tak skonstruowane, że zapłaci, gdy usługa zostanie wykonana. - Gdy nie będzie komarów, za samolot czy usługę spryskiwania nie będziemy płacić - mówił. - Usługę zlecono, ponieważ chcemy być przygotowani, by można było szybko zareagować w przypadku jakiejś plagi.

Odnosząc się do pytania i zarzutu radnego Zielińskiego dodał, że dokumenty postępowania, o które pytał, są dostępne w urzędzie i wie, że radny już je sprawdzał. Co do zlecenia zadań firmie „3xD" zachęcił, aby kontrolę dotycząca tego tematu przeprowadziła Komisja Rewizyjna działająca przy RM (radny Zieliński jest jej członkiem - red.). Oczywiście samodzielnie radny też będzie mógł obejrzeć dokumentację, ale po wcześniejszym umówieniu się.

Wiceburmistrz Andrzej Mikoda dodał, że różnice w cenach za odkomarzanie są w stosunku do ubiegłego roku około 20% wyższe. Przed wyborem firmy do odkomarzania drogą agrolotniczą zapytania ofertowe wysłano do trzech firm. Odpowiedziała jedna i to z nią podpisano umowę.

Co do odkomarzania drogą lądową, zapytania ofertowe wysłano do pięciu firm. W wyniku tego postępowania wyłoniono firmę „3xD". - Tutaj dodatkowym elementem, oprócz odkomarzania, było zwalczanie kleszczy. W związku z tym doszły koszty wynikające z konieczności zastosowania dodatkowego środka - tłumaczył. - Co do umów, jakie zostały podpisane, to otwierają nam one ścieżkę do możliwości skorzystania z usług. W przypadku usług naziemnych wykonywane są one metodą biologiczną i taka metoda jest stosowana, a zabiegi prowadzone zapobiegawczo. Ponieważ mieliśmy dosyć suchą wiosnę, obecnie nie mamy do czynienia z plagą komarów, zatem zabiegi agrolotnicze nie są niezbędne. Mamy natomiast zapewnione środki, podpisaną umowę i w każdej chwili, gdy będzie taka konieczność, będziemy mogli skorzystać z tej usług.

Andrzej Mikoda dodał, że jeżeli przeznaczone na odkomarzanie kwoty nie zostaną rozdysponowane, nastąpi korekta budżetu, a pieniądze przekazane będą na inne cele.

(WK)

fot. Adam Polit

Miasto zawarło umowy na odkomarzanie z ziemi i z powietrza

JELCZ-LASKOWICE/ CZERNICA

Radna z Czernicy u ministra Horały. PRZEKAZAŁA mu tabliczkę „Tak 52"...

Przedstawiciele gminy Czernica spotkali się z ministrem Marcinem Horałą, pełnomocnikiem rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego. Tematem rozmów była budowa Kolei Dużych Prędkości

Z relacji radnej Katarzyny Moroz-Falejczyk wynika, że oprócz protestu przeciwko najbardziej szkodliwym wariantom dla jej okolic, było też jednoznaczne wskazanie wariantu 52, jako rekomendowanego. Tego samego, który zdewastuje życie licznej grupie mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice. - W dniu wczorajszym (13 lipca) w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz z wójtem gminy Czernica Włodzimierzem Chleboszem, Romanem Potockim - starostą powiatu wrocławskiego oraz zastępcą burmistrza Siechnic Mariuszem Różnowiczem uczestniczyłam w spotkaniu z Marcinem Horałą i ministrem Januszem Cieszyńskim oraz przedstawicielami spółki Centralny Port Komunikacyjny - czytamy na facebookowym profilu radnej Katarzyny Moroz-Falejczyk. - To bardzo ważne spotkanie, podczas którego rozmawialiśmy o wadach oraz zaletach proponowanych wariantów przebiegu KDP. Podtrzymaliśmy nasze stanowisko, wyrażając stanowczy sprzeciw proponowanym wariantom W51 oraz W53. Otrzymaliśmy informację, że nadal trwa analiza wielokryterialna, mająca na celu wyłonienie jednego wariantu, który będzie dalej procedowany jako wariant inwestorski. Wszystkie warianty są nadal w „grze". Za półtora miesiąca poznamy wybrany, rekomendowany wariant inwestorski. Panu ministrowi przekazałam symboliczny obrazek, wskazujący wariant, który jest dla naszej społeczności wariantem rekomendowanym. Zdając sobie sprawę, że w tak zwartej zabudowie pod Wrocławiem ciężko jest wyznaczyć trasę tak, aby nie było kolizji i aby zminimalizować negatywne skutki jej przeprowadzenia. Po spotkaniu, dzięki uprzejmości pana starosty, odwiedziłam budynek Sejmu oraz Senatu. Pomimo, iż nie odbywały się tego dnia obrady, czułam wyjątkowość tego miejsca, dziękuję. Kończąc wizytę w stolicy, miałam ogromną przyjemność poznać z-ce Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej Pana Adama Koniecznego. Mimo to, że spotkanie trwało krótko, planowane działania jakie w najbliższych latach będą prowadzone przez PSP, zrobiły na mnie wrażenie i wiem, że będą cenne dla społeczeństwa. Jak pisałam już wcześniej, nie składamy broni i nadal prowadzimy i będziemy prowadzili rozmowy aby KDP wyprowadzić na właściwe tory.

(KT)

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Józefa Witwickiego

wieloletniego radnego Gminy Oława, osoby aktywnej i związanej z lokalną społecznością. Radny Józef Witwicki sprawował swoją funkcję przez 4 kadencje, czyli 16 lat. Po raz pierwszy został wybrany gminnym rajcą w kadencji 1990 - 1994. Po czteroletniej przerwie, w 1998 roku ponownie zasilił szeregi Rady Gminy Oława i swoją funkcję sprawował nieprzerwanie aż do 2010 roku.
Warto podkreślić, że w okresie aktywności samorządowej przewodniczył obradom Rady Gminy Oława, tj. od listopada 2006 roku do października 2007 roku. Aktywność i działalność Józefa Witwickiego na trwałe została zapisana na kartach historii, nie tylko lokalnej społeczności, ale i gminy Oława.

W tych smutnych chwilach pragniemy złożyć rodzinie oraz przyjaciołom serdeczne wyrazy współczucia i słowa otuchy. Łączymy się z Wami w bólu i żałobie, jednocześnie życząc siły i wytrwałości.

wójt gminy Oława Artur Piotrowski,
radni gminy Oława
oraz pracownicy Urzędu Gminy Oława.

ODESZLI

OŁAWA

12 VII	- Zbigniew Zawadzki	- ur. 1953
14 VII	- Alfred Haładewicz	- ur. 1936
14 VII	- Stefania Piszczorowicz	- ur. 1931
15 VII	- Jan Giza	- ur. 1939
15 VII	- Stefania Piegot	- ur. 1937
16 VII	- Józefa Gaudyn	- ur. 1943
16 VII	- Czesława Pajer	- ur. 1949
17 VII	- Józef Witwicki	- ur. 1946
17 VII	- Maria Drabczak	- ur. 1931
17 VII	- Krystyna Kuźma	- ur. 1949
18 VII	- Michał Otawski	- ur. 1949
18 VII	- Jan Sadowski	- ur. 1952
18 VII	- Janina Mroczek	- ur. 1958

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39

Marek Drabiński (z lewej) wystosował pismo do GDDKiA. Obok niego radny z Siechnic Łukasz Kropski

Radna Anna Leszczyńska wypowiadała się z perspektywy rowerzystki. Obok niej poseł Michał Jaros

Modernizacja drogi z Oławy do Wrocławia?

WNIOSKUJE O TO PLATFORMA

OŁAWA

Inwestycje

Poseł Michał Jaros, szef Platformy Obywatelskiej w Oławie Marek Drabiński, radna powiatowa Anna Leszczyńska oraz radny gminy Siechnice Łukasz Kropski zwołali konferencje prasową, której tematem była droga krajowa nr 94

- Sprawa jest bardzo poważna, ponieważ dotyczy bezpieczeństwa nie tylko mieszkańców Oławy, powiatu oławskiego, ale także powiatu wrocławskiego, a konkretnie miejscowości biegnących wzdłuż drogi krajowej nr 94 - przekonywał Jaros. - Gdy robiono pomiary ruchu na drodze krajowej nr 94, to na odcinku Wrocław-Siechnice wyszło 18 tys. samochodów na dobę, na odcinku Siechnice-Oława prawie 16 tys., a w samej Oławie 26 tys. Ta droga łączy dwa powiaty, Wrocław z Oławą. Musimy poprawić bezpieczeństwo w Oławie, Stanowicach, Marcinkowicach, Siechnicach, Radwanicach i we Wrocławiu. Dlatego przygotowałem interpelację poselską do ministra infrastruktury z pytaniem o termin ewentualnej modernizacji. Zaproponowaliśmy możliwe działania na określonych odcinkach drogi. Chcemy też poznać koszty, bo warto wiedzieć, w jakim obszarze finansowym się poruszamy i dlaczego nic do tej pory nie zostało zrobione.

W interpelacji wskazano szereg rozwiązań, które zdaniem działaczy Platformy Obywatelskiej usprawniłyby ruch na wspomnianej drodze. To m.in. budowa pasa do skrętu w lewo na skrzyżowaniu Kutrowskiego z Okólną, budowa osobnych pasów do skrętu w lewo i w prawo na skrzyżowaniu Kutrowskiego z Twardowskiego, budowa pasów do skrętów w lewo na skrzyżowaniach (na pierwszym z nich także w prawo) w Stanowicach, budowa pasów do skrętu w lewo na skrzyżowaniach ul. Wrocławskiej z Lotniczą, Cichą, Klonową i Orlą (w przypadku ostatnich dwóch także w prawo) w Marcinkowicach, budowa ronda czterowlotowego wraz ze ścieżką pieszo-rowerową na skrzyżowaniu ul. Wrocławskiej z Piastowską w Marcinkowicach i budowa pasa do skrętu w lewo oraz w prawo w Jankowicach. Podobne modernizacje zaproponowano także w miejscowościach poza powiatem oławskim (od Groblic do Wrocławia). Ponadto przedstawiciele PO chcieliby budowy trzeciego pasa na odcinku z Marcinkowic do Groblic, modernizacji przejść dla pieszych i ich doświetlenia. Wnioskują też o montaż elektronicznych pomiarów prędkości, budowę ścieżek pieszo-rowerowych i zatok przystankowych.

Głos zabrał Marek Drabiński, szef oławskich struktur Platformy. Zaczął od tematu korków w mieście, o czym szerzej piszemy s. 2. Potem wrócił do tematu konferencji: - Niestetym droga z Oławy do Wrocławia to nitka jednojezdniowa, której parametry zostały zatrzymane jeszcze w latach dziewięćdziesiątych. Od tamtego czasu droga 94 się nie rozwija, a ruch wzrósł nawet kilkunastokrotnie. Brakuje poboczy, nie ma osobnych pasów do skrętu w lewo i w prawo poza kilkoma drobnymi wyjątkami. Brakuje urządzeń, które wpływałyby na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Niedawno jeden z posłów partii rządzącej z naszego regionu mówił o potrzebie budowy drugiej jezdni. Bądźmy realistami, jedyny odcinek, w którym można to zrobić, jest między Marcinkowicami a Groblicami. Warto wybudować tam naprzemiennie po jednym pasie dodatkowym, by w trakcie jazdy łatwiej było wyprzedzić pojazd wolnobieżny lub autobus. Ważna jest również kwestia ścieżek rowerowych. W samej Oławie, poza jednym wyjątkiem, w stronę Godzikowic, gdzie od wiaduktu mamy drogę rowerową, tych ścieżek brakuje. Chciałbym, aby w tym temacie wypowiedziała się radna Anna Leszczyńska.

- Występuję tu dziś nie tylko jako radna, ale przede wszystkim jako rowerzystka - mówiła. - Moim głównym środkiem transportu jest rower i jestem tu po to, by zaakcentować, że modernizacja drogi 94 jest absolutnie konieczna. To, o czym mówią Michał Jaros czy Marek Drabiński w kontekście jezdni dla kierowców, musi być kompatybilne z rozwiązaniami dla rowerzystów. W tej chwili nie ma bezpiecznego przejazdu z Oławy do Marcinkowic. Jest oczywiście ścieżka piesza, ale dochodzi tam do konfliktów. Sama z niej korzystam, choć nie powinnam tego robić. Boję się jednak wyjeżdżać na drogę. Dwa tygodnie temu się odważyłam i mało co nie potrąciły mnie wyprzedzające się samochody. Dlatego wystosowałam pismo do dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z prośbą, by przy modernizacji drogi 94 uwzględnić wszystkie postulaty, o które zabiegamy. Te dotyczące ścieżek pieszo-rowerowych, doświetlenia i zamontowania urządzeń, które będą mierzyły prędkość samochodów. Wspomniane wcześniej badania natężenia ruchu był robione dwa lata temu. Dziś na 100% jest on już większy. W naszym mieście nie ma obwodnicy, nie ma zintegrowanych ścieżek powiatowych, ale mamy co najmniej 26 tys. samochodów dziennie. Konieczna jest poprawa jakości życia kierowców i rowerzystów.

Łukasz Kropski z Siechnic mówił o bezpieczeństwie i płynności jazdy. Podkreślał, że chodzi nie tylko o sprawniejszy dojazd do Wrocławia, ale także o mieszkańców Radwanic czy Groblic, którzy jeżdżą do Siechnic, by korzystać z usług publicznych i prywatnych. Wspomniał także, że w tych dwóch miejscowościach zdarzają się kolizje i wypadki. Ponadto na skrzyżowaniu drogi 94 z ul. Ciepłowniczą w Siechnicach rozwija się centrum handlowe, które przyciąga coraz więcej klientów.

- Zaczęliśmy od Oławy, dojechaliśmy do Siechnic, ale największy korek zaczyna się w Radwanicach - kontynuował Marek Drabiński. - Na różne sposoby próbujemy te Radwanice omijać, ale warto wspomnieć jeszcze o tzw. trasie Krakowskiej. W studium zagospodarowania przestrzennego dla miasta Wrocławia jest zapis o budowie tej trasy. Mam informację, że wciąż aktualny. Dziś brakuje środków, ale w przyszłości ta droga musi powstać, by odciążyć przejazd przez Radwanice i Księże Małe. Chodzi mniej więcej o drogę wzdłuż torów kolejowych. Liczę na to, że pan poseł będzie składał interpelacje także w sprawie tej trasy. Warto zaznaczyć, że za chwilę poprawi nam się sytuacja na torach, gdy wybudowany zostanie przystanek Oława Zachodnia. Trzeba dopilnować jeszcze, by jeździły dłuższe składy, by mieszkaniec wsiadający na przystanku Oława Zachodnia mógł znaleźć miejsce siedzące. Możemy mieć jednak nadzieje, że sytuacja na kolei się unormuje. Chcielibyśmy, żeby poprawiła się też sytuacja drogowa.

Poseł Michał Jaros podkreślał, że nie wszystko da się zrobić za jednym razem, ale warto byłoby jak najszybciej rozpocząć modernizację, nawet kawałek po kawałku. Zapytaliśmy go więc, co mogłoby być pierwszym etapem.

- To nie jest pytanie do mnie, a do ekspertów z GDDKiA - odpowiedział. - Oczywiście najlepiej byłoby zrobić modernizację na całym odcinku, natomiast rozumiemy, że zdecydowanie bardziej realne jest podejście do sprawy etapami. Dziś wyznaczamy kierunek modernizacji i mamy nadzieję, że będzie on konsekwentnie realizowany. Jeśli ekipa rządzących nie potrafi tego zrobić, to my jej chętnie pokażemy, jak do tego podejść.

- Mają państwo konkretne wyliczenia?

- Przy tak dużej inflacji koszty na pewno będą wyższe, niż można się było spodziewać jeszcze kilka miesięcy temu. Tak naprawdę nie wiemy, kiedy wzrost inflacji się zatrzyma. Na pewno jednak nie mówimy o pieniądzach, których GDDKiA nie byłaby w stanie wydać. W celu poprawienia bezpieczeństwa warto. Nie chodzi przecież o budowę nowego odcinka. Fakt, w kilku miejscach będzie to poważna przebudowa, ale są też takie, w których wystarczy doświetlenie. Część rzeczy można więc zrealizować praktycznie od ręki.

***

Niezależnie od interpelacji posła Jarosa, przewodniczący Marek Drabiński złożył pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Przedstawił w nim wszystkie wspomniane propozycje dotyczące modernizacji wraz z argumentacją: - Jako codzienni użytkownicy tej drogi przygotowaliśmy materiał, który mógłby się przydać przy opracowywaniu dokumentacji technicznej. Droga krajowa nr 94 na odcinku Oława - Wrocław, pomimo alternatywnej trasy A4, należy do bardzo ruchliwych tras. Ostatni generalny pomiar ruchu przeprowadzony w 2020 r. potwierdził duże natężenie ruchu na przedmiotowym odcinku. (...) Niestety, z powodu braku dostatecznej ilości rezerwy na zdecydowanej większości przedmiotowego odcinka, wybudowanie drugiej jezdni jest praktycznie nierealne. Jest natomiast możliwość wprowadzenia szeregu udogodnień, mających na celu poprawę płynności ruchu oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego.

***

Po konferencji Platformy Obywatelskiej burmistrz Tomasz Frischmann przesłał nam pismo z marca 2022 roku, w którym GDDKiA odpowiada na jego pytania, dotyczące ewentualnej modernizacji drogi krajowej nr 94.

- Wstępnie zakłada się, że na odcinku od granic Wrocławia do węzła w Siechnicach droga nr 94 będzie miała przekrój 1x2, natomiast w dalszym odcinku od węzła w Siechnicach na Wschodniej Obwodnicy Wrocławia w kierunku obwodnicy Oławy przekrój 2x2 - czytamy w dokumencie. - Docelowy przekrój zostanie określony podczas wykonywania dokumentacji projektowej. Wstępnie planowany zakres inwestycji obejmować będzie m.in. rozbudowę drogi nr 94, w tym ewentualną budowę obwodnic wybranych miejscowości, budowę dróg serwisowych do obsługi terenów sąsiadujących oraz pieszych i rowerzystów, rozbudowę/przebudowę obiektów inżynierskich, budowę/przebudowę chodników, ścieżek rowerowych, zatok autobusowych, przejść dla pieszych, odwodnienia oraz oświetlenia drogi, a także przebudowę infrastruktury technicznej kolidującej z inwestycją oraz budowę elementów ochrony środowiska, kanałów technologicznych itp. Przyszłościowo przewiduje się włączenie rozbudowywanej drogi krajowej nr 94 do projektowanej obecnie obwodnicy Oławy.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 1caef39c39

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Umowa podpisana - wyremontują Dom Pomocy Społecznej w Oławie

Zadanie pn. „Modernizacja i zagospodarowanie kompleksu budynków Domu Pomocy Społecznej w Oławie" to kolejne bardzo ważne przedsięwzięcie inwestycyjne w historii naszego samorządu. W dniu 14 lipca została podpisana stosowna umowa, z wykonawcą - firmą WIBUD Sp. z o.o., na realizację tej inwestycji. Dokument, w imieniu samorządu powiatowego, podpisali starosta oławski Zdzisław Brezdeń i wicestarosta Witold Niemirowski. Wykonawcę reprezentował Wiktor Witwicki

Dom Pomocy Społecznej przy ulicy Lwowskiej w Oławie przejdzie gruntowną modernizację. Inwestycja jest konieczna, aby poprawić komfort życia podopiecznych. Planowane przedsięwzięcie polegać będzie na termomodernizacji obiektów DPS-u z łącznikami wraz z remontem i częściową wymianą instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania i kotłowni. W placówce zostanie wymieniona stolarka okienna i drzwiowa. Obiekt zostanie wyposażony w instalację fotowoltaiczną. Ponadto remont obejmuje docieplenie poddaszy i zagospodarowanie terenów zielonych przy budynku. Co ważne, prace mają na celu dostosowanie obiektów DPS-u do bieżących norm przepisów BHP, a także do potrzeb osób z niepełnosprawnościami zgodnie z ustawami o dostępności. W tym celu zostaną zamontowane dwie nowe windy osobowe przeciwpożarowe, a istniejąca winda będzie zmodernizowana.

Termin realizacji przedsięwzięcia strony ustaliły na okres do 30 miesięcy od dnia podpisania umowy. Koszt inwestycji został oszacowany na 14 980 900,20 zł. Na zadanie samorząd powiatowy otrzymał dofinansowanie z Programu Rządowego Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 13 433 077,49 zł. Udział własny powiatu na realizację przedsięwzięcia to 1 547 822,71 zł.

Fot. Jarosław Kilnar

Dokument, w imieniu samorządu powiatowego, podpisali starosta oławski Zdzisław Brezdeń i wicestarosta Witold Niemirowski. Wykonawcę reprezentował Wiktor Witwicki

- To dla nas wyjątkowo ważny dzień, ponieważ rozpoczynamy realizację zadania wyczekiwanego od wielu lat – podkreśla starosta oławski Zdzisław Brezdeń. - Dzięki dofinansowaniu z Programu Rządowego Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, placówka, która pełni niezwykle ważną funkcję w procesie pomocy społecznej osób niemogących samodzielnie funkcjonować w środowisku, najczęściej seniorów – doczeka się gruntownej modernizacji.

Powiat oławski pamięta o Polakach zamordowanych na Wołyniu

W dniu 11 lipca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. W tym roku obchodzimy 79. rocznicę Krwawej Niedzieli, która była apogeum Rzezi Wołyńskiej

11 lipca 1943 r. Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) dokonała skoordynowanego ataku na blisko 100 wsi i miejscowości zamieszkałych przez Polaków w Galicji Wschodniej i na Wołyniu, mordując z niebywałym okrucieństwem polskich mieszkańców.

Dla upamiętnienia tych tragicznych wydarzeń przed tablicą pamiątkową przy Rondzie Kresowym w Oławie, (skrzyżowanie ulic 3 Maja i gen. Władysława Sikorskiego) kwiaty złożyli przedstawiciele samorządów z powiatu oławskiego, a także oławskich stowarzyszeń - Miłośników Kresów Wschodnich i Sybiraków. Samorząd Powiatu Oławskiego reprezentowali – przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski, starosta oławski Zdzisław Brezdeń i wicestarosta Witold Niemirowski.

Fot. Urząd Miejski w Oławie

Uroczystości upamiętniające 79. rocznicę Krwawej Niedzieli, będącej apogeum Rzezi Wołyńskiej, odbyły się przed tablicą pamiątkową przy Rondzie Kresowym w Oławie

Pamiętali o bohaterach wsi polskiej

Starosta oławski Zdzisław Brezdeń i przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie Krzysztof Mazurek wzięli udział w dniu 12 lipca w wojewódzkich obchodach Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej, które odbyły się w miejscowości Węgry (gm. Żórawina)

Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej to święto państwowe ustanowione 29 września 2017 r. Jest hołdem złożonym mieszkańcom polskich wsi za ich patriotyczną postawę podczas II wojny światowej, za wspieranie partyzantki, włączanie się w działania konspiracyjne i pomoc, jakiej polska wieś udzielała osobom ukrywającym się przed prześladowaniami. Święto obchodzone jest 12 lipca w rocznicę niemieckiej pacyfikacji wsi Michniów w woj. świętokrzyskim. W lipcu 1943 r. mieszkańcy tej miejscowości za pomoc niesioną partyzantom zostali w ciągu dwóch dni w okrutny sposób wymordowani, a wieś została spalona.

Fot. z arch. starostwa

Starosta oławski Zdzisław Brezdeń i przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie Krzysztof Mazurek pamiętali o bohaterach polskiej wsi

eprasa.pl 1caef39c39

„DRZAZGI” Jana Herby

WROCŁAW

Wernisaż wystawy odbył się 15 lipca we wrocławskiej Niegalerii i przyciągnął sporo osób. Oławianin zaprezentował 30 rzeźb. Jeśli chcesz je zobaczyć, masz szansę do 12 sierpnia

Jan Herba przez 8 miesięcy intensywnie pracował, aby przygotować tę wystawę. Podczas wernisażu powiedział, że kosztowało go to wiele wyrzeczeń, ale było warto. Nie ukrywał, że jest pozytywnie zaskoczony frekwencją. - Udało się zgromadzić 130 osób! Jeszcze czuję niezwykłą energię tego wydarzenia - mówi. - Coś niesamowitego. Dziękuję każdemu, kto w piątek wieczorem znalazł czas, żeby przyjść do Niegalerii. Dziękuję również każdemu, kto pomógł mi w realizacji tego przedsięwzięcia.

Głównym motywem wystawy jest przemijanie. Herba tworzy z materiałów często mocno nadgryzionych zębem czasu, porzuconych przez ludzi, nikomu niepotrzebnych, bywa, że wręcz wrastających w naturę. Jedna z rzeźb zawiera elementy ogrodzenia z Breslau ze śladem po postrzale, do stworzenia innej wykorzystał fragmenty dachu z blachy falistej, który służył mieszkańcom podoławskiej wsi przez kilkadziesiąt lat, a artysta wypatrzył ten - jak to określa - wręcz idealny dla siebie materiał - tuż przed trafieniem na złom. W kilku pracach są też fragmenty parowozu czy starej kościelnej ławki. - Wystawa „Drzazgi” powstała w efekcie próby zmierzenia się z poszukiwaniem nowej ścieżki twórczego wyrazu, poprzez narzucenie wyższości materiału - mówi. - Często jest tak, że sam materiał już w pierwotnej postaci zawiera tę podstawową informację, w pewnym sensie sugeruje formę i niesie w sobie wszelkie emocje.

Agnieszka Herba

Rzeźba zatytułowana „Woźnica” - jej centralny element pochodzi ze starego wozu, reszta to belki konstrukcyjne budynku

Tak było między innym z kawałkiem drewna, który prawdopodobnie przez kilkaset lat przeleżał w rzece. Herba go wydobył i stworzył jedną z form kroczących. - Już przy pierwszym kontakcie z tym materiałem wiedziałem, że jest niezwykły - mówi. - Czas i natura nadały mu wyjątkową fakturę i formę. Rolą artysty jest jedynie zaakcentowanie tego, po to, aby ten pierwszy impuls, który się w tym dostrzegło, był jak najbardziej wyraźny. Chodzi o zmarginalizowanie wpływu wyobraźni jako głównego narzędzia. Niemal przyjęcie rzemieślniczej pokory. To materiał mi podpowiada, co dalej z nim zrobić. Zawsze materiał jest dla mnie najważniejszy. To ideowe działanie.

(AH)

„Przez wkomponowanie takich przedmiotów w rozmaite formy figuratywne staram się wyostrzyć obraz przemijania. Skondensować jego długi proces. Odbudować związek rzeczy z człowiekiem nieistniejącym i znaleźć drzazgę, która wbija się w nas, gdy pierwszy raz w pełni uświadamiamy sobie własną przemijalność”

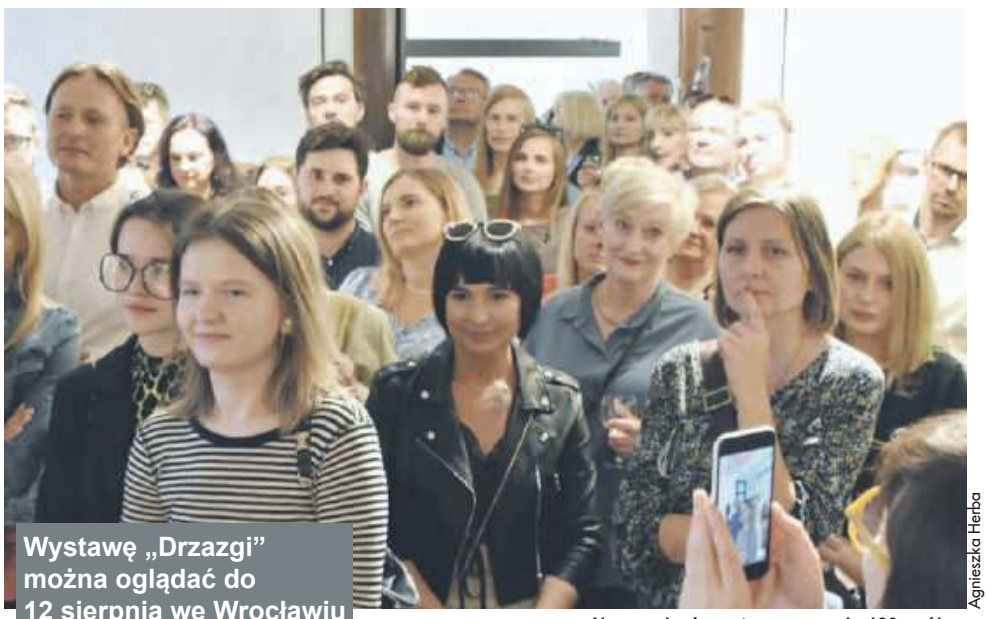

Agnieszka Herba

Na wernisaż wystawy przyszło 130 osób

Wystawę „Drzazgi” można oglądać do 12 sierpnia we Wrocławiu przy ul. Tęczowej 1 w Niegalerii. Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-18.00, w soboty od 11.00 do 14.00. W najbliższy piątek 22 lipca będzie można spotkać się z artystą - w godz. 12.00-18.00. Jan Herba zaprasza, chętnie opowie o swoich pracach.

Agnieszka Herba

„Ogrodnik” - w miejscu po oku artysta wkleił fragment katalogu ogrodniczego z 1912 roku

Agnieszka Herba

Formy kroczące powstały z wyjątkowych materiałów. W piątek 22 lipca artysta będzie o nich opowiadał. Na tych, którzy chcą poznać jego twórczość, czeka w Niegalerii przy ul. Tęczowej 1 - od godz. 12.00 do 18.00

eprasa.pl 1caef39c39

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Smaki wakacji - jelczańska książka kucharska

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza dzieci w wieku od 7 do 15 lat na letnie warsztaty artystyczne z Cecylką Knedelek

Cecylkę Knedelek pokocha niewątpliwie każdy. Dziewczynki, chłopcy, łakomczuchy, niejadki oraz dorośli. Warsztaty poprowadzi **Joanna Krzyżanek** autorka uroczych książek, która ma masę pomysłów na życie. Pisze bajki, opowiadania dla małych kucharzy i ciekawe poradniki dla dzieci. Posiada także przepis na dobre i pełne przyjaźni życie, a w wolnych chwilach prowadzi warsztaty literackie, teatralne, plastyczne i kulinarne. W dzieciństwie marzyła, aby wieczorami pisać bajki, a pierwsza z nich powstała gdy tylko poznała litery. W swoich książkach ukazuje świat w którym życie dzieci toczy się bez udziału telewizji i komputera. Natomiast wspaniałą zabawę i mnóstwo szczęścia potrafią odnaleźć w milionie otaczających ich rzeczy.

Zajęcia odbędą się od 1 do 5 sierpnia 2022r. w godz. 10.00 - 14.00. Koszt: 100zł/tydzień.

Zapisy w biurze Centrum Kultury oraz pod numerem telefonu 798 960 230.

Program Smaków wakacji:
* pyszne rysowanie, opowiadanie, pisanie;
* smaczne spotkanie z Cecylką, Ignasiem, gąską Walerką, psem Kminkiem,
* zapoznanie się i opowieści o sobie (nie tylko za pomocą słów!) i o swoich ulubionych potrawach w rodzinie;
* dobre maniery przy stole, zasady bezpieczeństwa w bajkowej kuchni, wykonanie przestrzennych owoców i warzyw;
* stworzenie własnych przepisów kulinarnych, do których powstaną smaczne ilustracje;
* stworzenie Jelczańskiej Książki Kucharskiej;
* uczta kulinarna na zakończenie zajęć.

(UM)

Tworzymy Lokalną Strategię Rozwoju

22 lipca br. otwarty będzie w Urzędzie Miasta i Gminy punkt konsultacyjny dla mieszkańców, jako element tworzenia Lokalnej Strategii Rozwoju LGD Dobra Widawa na lata 2023-2027

Zwracamy się do mieszkańców z apelem o włączenie się do prac nad tym dokumentem i wypełnienie ankiety dostępnej na stronie www.jelcz-laskowice.pl.

Zebrane opinie, oceny i sugestie będą bardzo ważne dla zespołu przygotowującego Lokalną Strategię Rozwoju w okresie programowania 2023-2027.

(UM)

INFORMACJA

Burmistrza Jelcza-Laskowic

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 15.07.2022 r. do dnia 05.08.2022 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz jej użytkownika wieczystego. Wykaz został opublikowany również na stronie BIP http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Mistrzostwa Polski Strongmenów

Już 15 sierpnia do Jelcza-Laskowic wracają najsilniejsi ludzie w Polsce. Ikony polskiego strongman zmierzą się z sześcioma konkurencjami, w tym widowiskowym przeciąganiem tira. Stawką zawodów jest awans na międzynarodowe Mistrzostwa Masters. Tego dnia każdy będzie mógł poczuć się jak strongman - na kibiców czekać będą specjalne konkurencje i strefa gastronomiczna. Start imprezy o 15:00.

(MF)

eprasa.pl 1caef39c39

WALCZY O ZDROWIE I SPRAWNOŚĆ.

Warto pomóc 7-letniemu Michałowi

OŁAWA

Potrzebne wsparcie

Chłopiec urodził się z obustronną wadą stóp. Jego mama robi wszystko, by zebrać pieniądze na kosztowne leczenie

Michał ma 7 lat i od urodzenia walczy o zdrowie i sprawność. Mieszka w Oławie. Urodził się z obustronną wadą stóp. - Zrobię dla niego wszystko, przychylę mu nieba, by tylko mógł skorzystać z otrzymanej szansy! - mówi jego mama, Agnieszka.

Leczenie chłopca rozpoczęło się w trzecim dniu jego życia. To wtedy założono mu pierwszy gips. W wieku trzech miesięcy przeszedł pierwszy zabieg tenotomii ścięgna Achillesa, następnie do trzeciego roku życia nosił szynę korygującą ustawienie stóp. Po tym czasie lekarz prowadzący zalecił odstawienie szyny, a Michał wyglądał na całkiem zdrowego.

Co było dalej?

- W wieku 4 lat rozpoczął się u niego nawrót choroby - opowiada mama. - Szukaliśmy różnych metod rehabilitacji, które w jego przypadku nie przyniosły znacznej poprawy. Systematyczne ćwiczenia i terapia prowadzona dwa razy dziennie pozwoliła utrzymać stopy, biodra i kręgosłup Michała w najlepszym możliwym stanie jak na tak silną wadę. Niestety stopa końsko-szpotawa lubi wracać przy etapach silnego wzrostu. Obecnie nawrót stał się na tyle silny i dokuczliwy, że nawet krótki spacer jest dla Michała wyzwaniem, szybko męczące się i bolące stopy mocno ograniczyły jego możliwości ruchowe. Udało nam się trafić do kliniki w Wiedniu, gdzie leczenia Michała podjął się dr Christof Radler, który od ponad 10 lat nie zanotował nawrotu wady u dzieci, które operował. Michał jest już po założeniu pierwszego z pięciu gipsów przygotowujących do operacji, której termin został wyznaczony na pierwsze dni sierpnia.

Proces leczenia jest długi i skomplikowany, Michał będzie uczył się chodzić na nowo, aby w rezultacie móc pierwszy raz w życiu zagrać w piłkę w upragnionych korkach. Aby rezultat operacji się utrzymał, będzie potrzebował także specjalnych butów korygujących zakładanych na noc.

Całość leczenia nie podlega niestety refundacji, a czasu na zgromadzenie potrzebnej kwoty jest naprawdę niewiele. Do uzbierania jest ogromna kwota, która jest dla rodziców nieosiągalna. Dlatego proszą was o pomoc i już teraz są wdzięczni za okazane wsparcie.

***

Zrzutkę znajdziecie na portalu siepomaga.pl, wpisując hasło: „Operacja Michała już 3 sierpnia! Tylko wyjazd do Wiednia pomoże mu odzyskać upragnioną sprawność." lub przez link bezpośredni: siepomaga.pl/michal-koziol

(KT)

fot. arch prywatne

Michał to bardzo pozytywny chłopiec. Warto mu pomóc powrócić do pełnej sprawności

fot. arch. prywatne

Rodzice Michała wierzą, że chłopiec wróci do sprawności. On sam marzy, by zagrać w piłkę nożną

Szykują kolejną potańcówkę w Rynku

OŁAWA

Impreza

Już 30 lipca odbędzie się kolejna edycja „Oławskiej Potańcówki" w Rynku

- Tym razem bawimy się w rytmach lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, wspólnie z KS dance&fit by Wołyniec - informują organizatorzy z Urzędu Miejskiego.

(KT)

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespole

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com
Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39

OŁAWA NIEOCZYWISTA cz. 1 - kośció

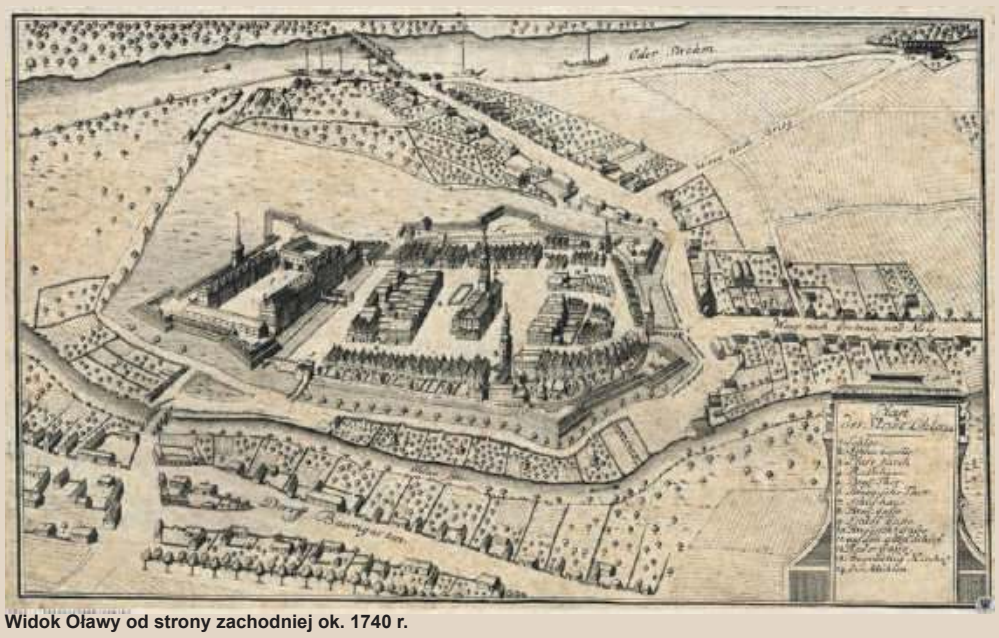

Widok Oławy od strony zachodniej ok. 1740 r.
Autor: Fryderyk Bernhardt Werner
BUWr Wrocław

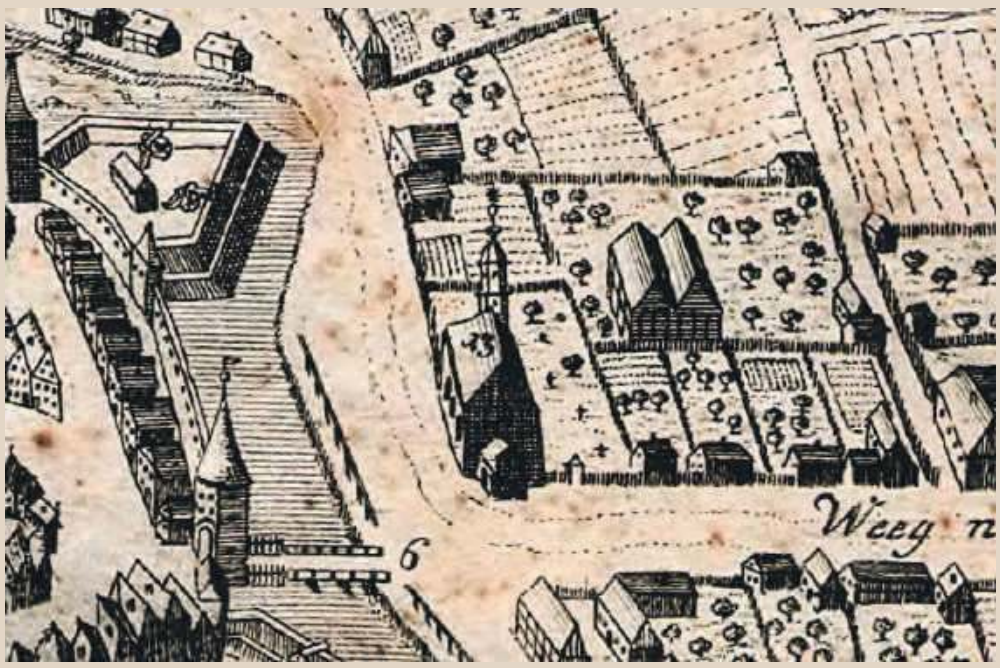

Widok Oławy od strony zachodniej ok. 1740 r. - powiększony fragment z kościółkiem
Autor: Fryderyk Bernhardt Werner
BUWr Wrocław

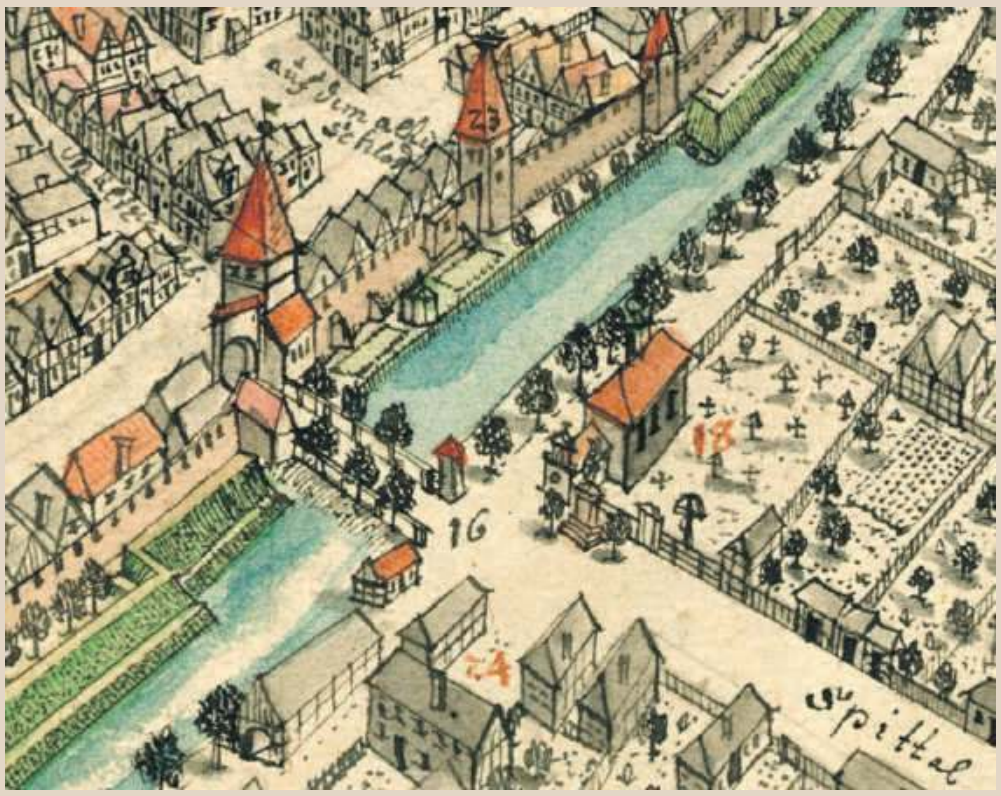

Widok Oławy z „Topographia oder Prodomus Delineati Principatus Lignicensis Bregensis et Wolawiensis..” Fryderyka Bernarda Wernera z 1750 roku.
Widok całego miasta - fragment ryciny pokazującej położenie kaplicy św. Rocha przed Bramą brzeską w Oławie
BUWr Wrocław

Historię możemy poznawać na rozmaite sposoby. Dobrze, jeśli żyją jeszcze świadkowie wydarzeń i mogą nam o tym opowiedzieć. Im dalej podążamy tropem minionych lat, tym bardziej musimy polegać na śladach, jakie Historia po sobie pozostawia w postaci zdjęć, zapisków, dokumentów, budynków i wszelkiego rodzaju przedmiotów, większych i mniejszych. Badając od długiego już czasu dzieje oławskiego złotnictwa w XVII i XVIII wieku sięgaliśmy do wielu zachowanych archiwaliów aby wydobyć z nich informacje, na podstawie których moglibyśmy jak najwierniej opisać historię tego rzemiosła w Oławie. Podczas kwerend w wielu archiwach napotykaliśmy dokumenty, które przekazywały nam informacje o Oławie i regionie jakich na próżno szukać w znanych ogólnie publikacjach. W każdym przypadku było to niespodziewane i dalsze poszukiwania lub weryfikacja tych źródeł prowadziła do zupełnie nieznanych postaci, wydarzeń i okoliczności dawnego oławskiego mikroświata. Nic bardziej mylnego, jeśli przechadzamy się ulicami miasta sądząc, że mijane budynki, szczególnie zabytkowe mają już znaną i opowiedzianą w pełni historię. Dotyczy to również dawnych mieszkańców miasta. Chcielibyśmy przybliżyć czytelnikom kilka niezwykłych historii i faktów o zdarzeniach czy oławskich zabytkach, tylko z pozoru „oswojonych”, o znanych oławskich osobistościach, którym poświęcono wiele stron teksu i o tych oławianach, którzy niezasłużenie, niewytłumaczalnie przepadli w mrokach niepamięci. Takim klasycznym przypadkiem oswojenia i zapomnienia zarazem jest kościółek pod wezwaniem św. Rocha.

*

Dla rodowitego oławianina ten barokowy, położony w centrum miasta obiekt znany jest niemal od kołyski. Historyczna dominująca narracja wiąże jego powstanie z inicjatywą dziękczynną (wotywną) małżonki królewicza Jakuba Sobieskiego, Jadwigą Elżbietą Amalią z domu Neuburg upamiętniającą fakt uwolnienia męża z przymusowej niewoli pod koniec 1706 roku. Historia uwięzienia rozpoczęła się w 1704 roku gdy królewicza w trakcie podróży z Wrocławia do Oławy podstępnie uprowadził i uwięził w Saksonii rywal w staraniach o koronę Rzeczpospolitej August II Mocny. Przetrzymywany najpierw w Pleissenburgu, a następnie w twierdzy w Koenigstein nad Łabą, królewicz został uwolniony dzięki działaniom króla szwedzkiego Karola XII, który najechał Saksonię. Starcia nie trwały długo, a wolność Jakubowi przyniosło jedno z postanowień rozejmu szwedzko – saskiego, zawartego w Altranstadt wczesną jesienią w 1706 roku. Warunkiem uwolnienia miało być jednak zobowiązanie królewicza do rezygnacji ze starań o tron Rzeczypospolitej. Podpisanie takiego zobowiązania przeciągało się, tak że pełną

Oława w 1661 roku, widok od strony bramy brzeskiej.
Autor: Johann Rudolf Storn (Rocznik Historii Sztuki tom III 1962 rok)

swobodę Jakub Sobieski odzyskał dopiero pod koniec roku. W Oławie królewicza witano uroczyście dopiero w połowie 1707 roku Tymczasem odnalezione archiwalia podpowiadają i przekazują zupełnie nieoczekiwane i nieoczywiste fakty, które zmuszają do nowego spojrzenia na ten budynek i czasy w których powstawał.

Kościółek, lub jak wolą niektórzy kaplica, stanął prawdopodobnie w miejscu wcześniejszej kaplicy pogrzebowej na terenie istniejącego niewielkiego cmentarza morowego, który był miejscem pochówku zmarłych na skutek przetaczających się cyklicznie przez miasto epidemi dżumy i innych chorób zakaźnych. Z oczywistych względów miejsca takie znajdowały zawsze się po za murami miejskimi. Nie dziwi zatem, że święty Roch, pochodzący z Montpellier na południu Francji, opiekun chorych na dżumę został wybrany na patrona kościółka. Nawiązano w ten sposób bezpośrednio do tradycji miejsca. Imieniem świętego nazwano też fragment traktu królewskiego biegnącego wzdłuż cmentarza. Wśród zapomnianych już dzisiaj dalszych patronów kościółka należy wspomnieć św. Sebastiana, który jest orędownikiem w chorobach oraz innych świętych jak Karol (zapewne Boromeusz), Franciszek Ksawery, Ignacy i Antoni Wielki.

Jeden z najstarszych znanych widoków Oławy od strony bramy brzeskiej, nieopodal której położony był cmentarz morowy, pochodzi z końca lutego 1661 roku (autorstwa Johanna Rudolfa Storna). Rycina ukazuje miasto od wschodniej strony, widziane z traktu prowadzącego z Grodkowa i Nysy. Brak na nim jeszcze jakichkolwiek budynków przed murami miejskimi, co wskazuje, że kościółek był zupełnie nową budowlą choć niektóre źródła podają funkcjonowanie w tym miejscu nieokreślonej dokładnie kaplicy pogrzebowej. Dopiero rysunki Fryderyka Bernharda Wernera wykonane sto lat później pokazują nam kościółek w całej okazałości i z różnych ujęć. Widzimy na nich sporej wielkości jak ówczesne miejskie warunki orientowany budynek kościelny, o trzech podłużnych oknach na każdej z bocznych ścian, przekryty dwuspadowym dachem

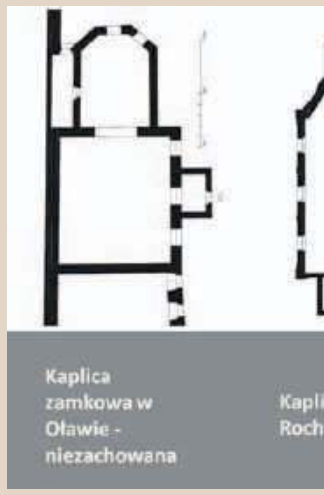

Rzuty kaplic: zamkowej i św. Roch
Jana Nepomucena w Minkowicach
Porównanie powierzchni wnętrz.
Autor: Michał Seredyński

z sygnaturką i kruchtą z eliptycznym lub okrągłym oknem (tzw. okulusem) w ścianie od strony zachodniej. Kaplica stoi po za murami miasta nieopodal Bramy Brzeskiej na rozstaju traktu królewskiego oraz dróg na północ i południe regionu. Wejście do niej prowadziło pierwotnie od strony traktu a nie na głównej osi budynku. Budynek kaplicy wydaje się sporo za duży w stosunku do terenu cmentarza, na którym go wybudowano. Na jednej z grafik rysownik tytułuje go jako katolicki kościółek cmentarny (Cathol. Begraebnis Kirchel). Ale nie była to tylko kaplica cmentarna, choć z racji lokalizacji obrządkom pogrzebowym służyła. Wielkością i przestrzenią wewnętrzną kościółek dorównywał kaplicy zamkowej, co widać też na Wernerowych widokach. Podobną przestrzeń i wielkość posiada dla przykładu kościół św. Nepomucena w Minkowicach. Ten budynek wybrałem nieprzypadkowo do porównania, bo powstał w niemal identycznym okresie tj. w 1716 roku i przy decydującym wsparciu finansowym oraz organizacyjnym królewicza Jakuba i jego małżonki w ramach tzw. Kuracji Józefińskich. Do historii tego obiektu jeszcze powrócę w następnych odcinkach cyklu, bo oławska spuścizna Sobieskich tym bardziej zasługuje na jej przywoływanie z zapomnienia. A minkowicki kościół jest tego zapomnienia jaskrawym przykładem.

Pogrzebowa funkcja kościółka św. Rocha skłania do kilku

eprasa.pl 1caef39c39

ołek św. Rocha

Historia
3 dziejów ziemi oławskiej

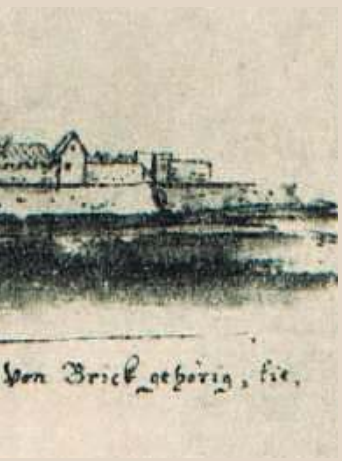

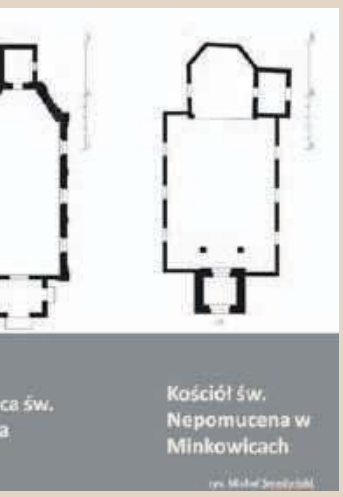

a w Oławie oraz kościoła pw. św.
.

ciekawych refleksji. Pierwsza dotyczy układu wnętrza, które zupełnie nie odpowiadało funeralnemu przeznaczeniu, bo jeśli wejście usytuowane było zgodnie z rysunkami Wernera na północnej ścianie kruchty to kondukt żałobny musiałby wykonywać dość skomplikowane logistycznie manewry w niewielkim pomieszczeniu wychodząc ostatecznie z kaplicy na trakt, a nie na teren cmentarza położonego po przeciwnej stronie budynku! Ten mankament usunięto częściowo dopiero podczas rozległych prac budowlanych w latach osiemdziesiątych XVIII wieku lokalizując główne wejście na osi budynku w miejscu okrągłego okna. Następna refleksja dotyczy upamiętnienia uwolnienia królewicza z niewoli. Kaplica

Fragment strony tytułowej sprawozdania finansowego prac budowlanych przy odbudowie kościółka św. Rocha w 1778 roku. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu.

cmentarna jako dziękczynne wotum z powodu radosnego wydarzenia, używana sporadycznie przy okazji pogrzebów, położona po za murami miejskimi i w znacznym oddaleniu od siedziby dworu powinna wywoływać zakłopotanie takim zestawieniem. Jaki zatem cel mógł przyświecać fundatorom, którzy jak głosi niezachowana inskrypcja fundacyjna mieli ją wznieść w 1706 roku przed bramą brzeską, czyli pod miastem?

21 listopada 1706 roku (gdy niepewna była jeszcze kwestia terminu zwolnienia królewicza z niewoli) miała miejsce w Oławie wizytacja biskupia, zakończona protokołem, który można traktować jak bardzo dokładną inwentaryzację stanu posiadania ówczesnej parafii oławskiej pod wezwaniem św. Trójcy. Brak jest w tym dokumencie jakiejkolwiek wzmianki o kaplicy św. Rocha, a przecież biskupem wrocławskim i starostą generalnym w tym czasie był brat Elżbiety, Franciszek von Neuburg. Inwestycja w postaci kaplicy o takiej skali nie mogłaby zostać niezauważona w raporcie, który wymieniał nawet ilość szat liturgicznych na zakrystii. Samo uwolnienie królewicza nastąpiło później dlatego podawany 1706 rok jako budowy kaplicy w tej intencji jest zbyt wczesny.

Znacznie bardziej intrygujące jest przytoczone w inskrypcji fundacyjnej samotnie imię jednej z fundatorek – Casimira. Historycy niemieccy (jak na przykład Johann Georg Knie) przedstawiają Casimirę jako małżonkę królewicza i główną donatorkę. To imię jednak nie było żadnym z wielu imion małżonki Jakuba Sobieskiego i nie wiadomo tak naprawdę co miał na myśli ów anonimowy skryba pisząc o „staraniu królewskiej wysokości". Tytuł królewskiej wysokości przypadał jedynie koronowanym osobom, a wiadomo, że Królowa Marysieńka czyli Maria Kazimiera d`Arqien i jej synowa pozostawały zawsze w dobrych stosunkach. Najstarsza córka Jakuba i Elżbiety, Kazimiera była jeszcze zbyt małoletnia na fundatorkę. Mielibyśmy więc w Oławie nieoczekiwany ślad polskiej królowej, o ile oczywiście inskrypcja nie zawiera omyłki. Tę ciekawą i ekscytującą kwestię mogłyby pomóc rozwikłać oławskie archiwa Sobieskich, które obecnie znajdują się w białoruskim Mińsku. Ponadto odpowiedzi na kwestie, kto i w jaki sposób zarządzał terenem pozamiejskiego cmentarza, co oznaczało, że mógł też wznieść na niej budynek kościelny lub umożliwić takie przedsięwzięcie, a także kto go ostatecznie wzniósł, jest jeszcze przedmiotem naszych badań. Położenie kościółka przed bramą Brzeską i na skrzyżowaniu dróg prowadzących na północ przez Odrę, na wschód do Brzegu i na południe do Grodkowa i Nysy przypadkowe już nie jest, bo na podstawie archiwaliów można wskazać na potrzebę a nawet konieczność budowy dodatkowego obiektu kościelnego ze względu na dynamiczne zmiany wyznaniowe zachodzące w samej Oławie i najbliższej okolicy, o czym wspominają, aczkolwiek nieśmiało, historycy niemieccy.

Wśród szczególnie wymagających wsparcia znaleźli się katolicy zamieszkujący wsie po północnej stronie Odry (między innymi właśnie Minkowice). Aby wziąć udział w niedzielnych nabożeństwach w kaplicy zamkowej musieliby oni nie tylko pokonać znaczną jak na owe czasy i warunki drogę do Oławy, ale też przejść przez całe miasto i wejść na teren zamkowy, wchodząc jedynie przez Bramę Brzeską. Dlatego lokacja w jej pobliżu i po za miastem kościołka pełniącego rolę pomocniczą dla parafii z siedzibą w kaplicy zamkowej jest logiczna i uzasadniona. O takiej pomocniczej roli kościółka św. Rocha informuje w swoich „Przyczynkach do opisania Śląska" z 1783 roku Fryderyk Albert Zimmermann.

Rok 1786 jest dla kościółka znamienny. Ze względu na katastrofalny stan techniczny i bezpieczeństwo mieszkańców obiekt zostaje zamknięty przez radę miasta i niewiele brakowało aby podjęto decyzję o całkowitej rozbiórce, miasto nie dysponowało koniecznymi środkami na niezbędny remont. To że w ogóle możemy oglądać św. Rocha dzisiaj tak, jak wyglądał przed prawie 250 laty, zawdzięczamy uporowi i przedsiębiorczości jednego człowieka oraz jego działaniom we wszystkich możliwych instancjach kościelnych i świeckich. Jest nim Franciszek Balthasar, proboszcz oławskiej parafii św. Trójcy. Intensywne zabiegi Balthazara umożliwiły pozyskanie ogromnych na owe czasy funduszy w wysokości 740 talarów śląskich, potrzebnych praktycznie do całkowitej odbudowy budynku. Odbudowy zrealizowanej wyłącznie dzięki miejscowym rzemieślnikom. Zachowane rozliczenia informują o zużyciu 70 000 cegieł, 100 ton wapna, ponad 50 wozach piasku, o 210 kopach dachówek (a kopa to 60 sztuk) i dużej ilości drewna konstrukcyjnego, desek i drewna na rusztowania oraz innych koniecznych materiałów. Budowę rozpoczęto bez zbędnego przewlekania już w 28 stycznia, a zakończono pod koniec grudnia tego samego 1787 roku. Powodem katastrofalnego stanu kościółka był jego system konstrukcyjny ścian czyli szkieletowa konstrukcja drewniana ścian z wypełnieniem ceglanym. Istotne było zastosowanie zewnętrznej okładziny, ceglanej tynkowanej lub tynkowej, która zakryła zupełnie konstrukcję drewnianą zachowując pozory masywności, co widać na rysunkach Wernera. Zastosowanie drewna iglastego do konstrukcji i szczelne zamknięcie jej w ścianie spowodowało szybkie zbutwienie drewna i utratę stabilności budynku. Ten fakt został opisany w raporcie dotyczącym przyczyny awarii ścian grożących katastrofą i prowadzącej do zamknięcia obiektu. Na rysunkach Wernera kościółek wygląda na budowę murowaną, choć w istocie nie był nią w pełni. Sposób budowania, udający lub maskujący faktyczny stan, moglibyśmy dzisiaj śmiało nazwać budżetowym. Taki też w istocie się okazał.

Jak już wspomniałem przy budowie zatrudnieni byli miejscowi fachowcy. Pieczę kierowniczą sprawował a też i całą budową kierował mistrz murarski Dionizy Riedelbach, sąsiad proboszcza Franciszka, luteranin. Ot taki wspaniały, choć nieoczywisty, przykład ówczesnej miejscowej ekumenii. Oprócz mistrza Dionizego niezbędni przy odbudowie okazali się cieśle, stolarze, kowale, szklarze, ślusarze, bednarze, malarze a nawet rymarz. Wszystkich z imienia i nazwiska wymieniają dokumenty budowy. To wtedy, jak już wspominałem, biorąc pod uwagę skalę prac, powstała sylweta i wnętrze jakie możemy podziwiać dzisiaj, bo dokumenty dokładnie wymieniają co zostało wykonane. Uroczyste ponowne otwarcie i poświęcenie kościółka nastąpiło 20 stycznia 1788 roku. Wzięło w nim udział liczne grono okolicznego duchowieństwa oraz goście z Brzegu. Czy tak świętowano by zwykłą kaplicę cmentarną a nie kościół pomocniczy? Franciszek Balthazar, urodzony w Piskorzowie, pisał swój raport ku pamięci i dla potomnych. Kto wskaże choć jeden oławski przyczynek historyczny, nieważne, niemiecki czy polski (pomijając archiwa oczywiście), który wspomniałby o tej postaci i o tej budowie? A przecież to jemu, Franciszkowi Bathasarowi, zawdzięczamy zachowanie jednego z najbardziej urokliwych zabytków oławskich. Nieoczywistości jest jeszcze ciąg dalszy.

Bowiem kościółek św. Rocha znany jest z jednego zabytku, który znajduje się w jego wnętrzu. To ołtarzowy obraz przedstawiający scenę Zwiastowania Marii. Historyczna tradycja przypisuje jego fundację także żonie królewicza Jakuba, Elżbiecie w 1706 roku. Czyni to jednak z pewnym wahaniem. I słusznie. Dokumenty archiwalne wskazują wyraźnie, że obraz ten znajdował się już wcześniej w Oławie i był ozdobą innego ołtarza, w innym kościele i kto inny był fundatorem. Ale o tym w następnym odcinku.

CDN.

PIOTR GRZEGORZ SEREDYŃSKI
MICHAŁ SEREDYŃSKI

Kościółek św.Rocha z „Topographia oder Prodomus Delineati Principatus Lignicensis Bregensis et Wolawiensis.." Fryderyka Bernarda Wernera z 1750 roku.
Widok od strony południowo - zachodniej
BUWr Wrocław

Odpis inskrypcji fundacyjnej kościółka św.Rocha, która znajdowała się w pierwotnym budynku.
Rok budowy 06, czyli 1706 został dopisany później lub pozostawiono miejsce do uzupełnienia i uzupełniono po wybudowaniu obiektu.
Kronika parafii św. Trójcy

Kościółek św. Rocha w 2022 roku. Fot. autor artykułu

eprasa.pl 1caef39c39

URZĄD GMINY OŁAWA

Plac Marszałka J. Piłsudskiego 28
www.gminaolawa.pl www.bip.gminaolawa.pl

Kontakt:
tel. 71 313 30 44, fax 71 72 34 634
e-mail: sekretariat@gminaolawa.pl

Strona dofinansowana z budżetu Gminy Oława

2 miliony dla gminy

Gmina Oława otrzyma 2 mln złotych z Programu Inwestycji Strategicznych na budowę boisk wielofunkcyjnych w Ścinawie i Ścinawie Polskiej oraz wymianę nawierzchni boiska w Marcinkowicach. To Trzecia Edycja Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Polskiego Ładu dla gmin popegeerowskich

W poprzednich edycjach programu gminie przyznano dofinasowanie w wysokości ponad 4 mln zł na budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w Oleśnicy Małej, prawie 6 mln na wykonanie dróg w Bystrzycy i Stanowicach oraz 3 mln złotych na budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w Gaci.

Serdecznie witam Mieszkańców Gminy Oława, z dumą reprezentując ją jako nowy wójt. Jednocześnie bardzo dziękuję za zaufanie jakim mnie Państwo obdarzyli i obiecuję go nie zawieść, w duchu odpowiedzialności, którą przyjąłem. Zamieszkując tu przez wiele lat widzę zarówno potrzeby, jak i potencjał terenów naszej gminy. Traktując cały ten obszar jak swój dom, chcę być dla niego jak najlepszym gospodarzem. Was, drodzy Mieszkańcy, proszę o współpracę, licząc na dobrą komunikację z radami sołeckimi i Sołtysami w podejmowaniu wszelkiego rodzaju inicjatyw. Ja ze swojej strony dołożę wszelkich starań, aby nasza gmina maksymalnie korzystała z rozwoju przedsiębiorczości i aby ewoluowała we wszystkich miejscowościach.

Chciałbym prosić o dialog w miejsce konfrontacji oraz o szacunek w miejsce uprzedzeń. Zarówno mnie, jak i Radnych, Urzędników i Sołtysów czeka ogrom pracy, ale wierzę, że jej owoc będzie dla wszystkich satysfakcją. Traktując człowieka jako najważniejszą inwestycję, wierzę w pracowitość i siłę umysłu Mieszkańców Gminy Oława, bo razem możemy naprawdę wiele.

Dziś chcę powtórzyć za Henrym Fordem: „Połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, wspólna praca to sukces".

**WÓJT GMINY OŁAWA
– ARTUR PIOTROWSKI**

Pieczona kaczka ze Ścinawy zdobyła II miejsce w Bitwie Regionów

Panie z KGW Ścinawa wzięły udział w konkursie Bitwa Regionów, ich pieczona kaczka zdobyła uznanie komisji konkursowej

Rywalizacja odbyła się w ramach Pikniku z Produktem Polskim, który obył się na marcinkowickim kompleksie boisk, równolegle do Turnieju Rad Sołeckich. W rywalizacji wzięły udział koła gospodyń wiejskich z powiatu oławskiego, strzelińskiego i wrocławskiego. Dziękujemy paniom ze Ścinawy za zaangażowanie, promocję gminy i gratulujemy sukcesu.

Kontrola kompostowników przydomowych

Od 18 lipca br. rozpoczęła się kontrola kompostowników przydomowych, celem weryfikacji faktycznego posiadania kompostownika i kompostowania w nim bioodpadów. Kontrole będą dotyczyć wyłącznie osób, które zadeklarowały posiadanie kompostownika i korzystają z ulgi. Właściciele nieruchomości mają obowiązek umożliwić dokonanie oględzin

Właścicielowi nieruchomości, który korzysta ze zwolnienia z tytułu kompostowania odpadów ulegających biodegradacji, a:

- nie posiada kompostownika przydomowego lub
- nie kompostuje bioodpadów w kompostowniku przydomowym lub
- uniemożliwia upoważnionej przez Wójta osobie dokonanie oględzin nieruchomości,

zostanie wydana decyzja o utracie prawa do zwolnienia z części opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, od pierwszego dnia miesiąca, w którym stwierdzono wystąpienie co najmniej jednej z ww. przesłanek.

Urząd Gminy Oława ogłasza konkursy na stanowiska pracy: ds. remontów i ds. pozyskiwania finansowych środków zewnętrznych

Osoby zainteresowane zapraszamy na stronę Biuletynu Informacji Publicznej *bip.gminaolawa.pl* do zakładki: *Aktualności/Praca* oraz na stronę internetową *www.gminaolawa.pl* gdzie opublikowane zostały ogłoszenia o konkursach.

UWAGA kasa Urzędu będzie nieczynna

W dniach od 1 do 12 sierpnia br. kasa Urzędu Gminy Oława będzie nieczynna. Za utrudnienia przepraszamy

Przypominamy, że wszystkie należności tj.: podatki, opłaty za śmieci i inne można dokonywać bez prowizji i dodatkowych opłat w placówce Banku PKO Bank Polski SA, zlokalizowanym w Oławie, przy ulicy: Brzeska 26. Opłaty można dokonywać również przelewem na indywidualne rachunki bankowe Urzędu Gminy Oława wskazane w ankietach opłat lub na rachunek bieżący: Nr 82 1020 5226 0000 6902 0596 2982.

Od 1 sierpnia zmieniają się godziny pracy Urzędu

Godziny pracy Urząd Gminy Oława:

Dzięki zmianie Urząd Gminy Oława będzie pracował w środę o godzinę dłużej, tj. do 17:00, zaś w piątki krócej do 14:00.

W pozostałych dniach interesanci będą obsługiwani jak dotychczas czyli od 7:30 do 15:30. Zmianie ulegną także godziny otwarcia kasy.

Poniedziałek, wtorek, czwartek
- 7:30 – 15:30
Środa – 7:30 – 17:00
Piątek – 7:30 – 14:00

Godziny otwarcia kasy Urzędu:
Poniedziałek, wtorek, czwartek
- 8:00 – 13:00
Środa – 8:00 – 14:00
Piątek – 8:00 – 12:00

Zmiana została ustalona na podstawie Zarządzenia nr 146/2022 Wójta Gminy Oława z 11 lipca br. w sprawie zmiany Regulaminu Pracy UG Oława.

eprasa.pl 1caef39c39

Okradli PLAC ZABAW w Osieku

GMINA OŁAWA

- Niech im te skradzione segmenty w gardle kołkiem staną, niech się najedzą - mówi sołtys Osieka Stanisław Socha. - Nie mogę jednej rzeczy zrozumieć. Żeby okraść dzieci z placu zabaw?! Jak można się aż tak daleko posunąć!?

Plac zabaw w centrum Osieka jest nowy, działa od 2 lat. Pisaliśmy o tym, jak miejscowa społeczność walczy o zalegalizowanie go w tym miejscu. Sołtys jest już po rozmowie z nowym wójtem. Był też w starostwie. Wszędzie usłyszał, że zrobią wszystko, aby go zalegalizować. A tu takie coś!

- Niech im te skradzione segmenty w gardle kołkiem staną, niech się najedzą - mówi sołtys Osieka Stanisław Socha. - Nie mogę jednej rzeczy zrozumieć. Żeby okraść dzieci z placu zabaw?!

Chodzi o takie segmenty - skradziono ich 17 sztuk

Plac jest codziennie o 20.00 zamykany, aby nikt niepowołany z niego nie korzystał. Nad ranem wyznaczona osoba go otwiera. 12 lipca około 10.00 mieszkańcy zauważyli, że brakuje kilkunastu elementów ogrodzenia, którego postawienie kosztowało ok. 20 tys. zł. Obejmy złodzieje porzucili na ziemi. Skradli 17 elementów, czyli dwie strony ogrodzenia - te od ulicy zostawili, więc z zewnątrz wszystko wyglądało normalnie.

- Nie okradli mnie czy jakiegoś gospodarza, tylko okradli dzieci wiejskie z Osieka! - mówi wyraźnie zdenerwowany sołtys. - Dzieci! To jest chamstwo!

Jeden taki segment kosztuje około 100 zł, wartość wszystkich skradzionych elementów przekracza tysiąc złotych, więc policja sprawę traktuje jako przestępstwo. Sołtys podejrzewa, że nie trafią na złom, bo są lekkie, tylko to musiała być kradzież na zlecenie. Ktoś dobrze wiedział, czego potrzebuje, więc złodzieje skradli mu dokładnie tyle, ile potrzebował.

Działali na pewno w grupie, żeby było szybciej. Aby zdjąć segment, wystarczy odkręcić 4 śrubki.

Śledczy sprawdzają kamery monitoringu, ale na tych, o których wie sołtys, nic podejrzanego nie widać. Złodzieje dobrze wiedzieli, co robią, bo zdejmowali ogrodzenie tylko z tej strony, gdzie drzewo przesłania zasięg „widzenia" najbliższej kamery.

Co dalej? Na razie nie wiadomo. Koszt uzupełnienia skradzionych elementów ogrodzenia to około 2 tys. zł, czyli wszystko, czym aktualnie dysponuje Rada Sołecka na cały rok, w tym np. na utrzymanie zieleni.

Gdyby ktoś widział, jak auto z takimi częściami ogrodzenia jak na fotografiach przemieszcza się po naszych drogach, jadąc z Osieka w nocy z 11 na 12 lipca, warto zgłosić to policjantom.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Wystarczyło odkręcić parę śrubek

REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39

BARAN

(21.03-20.04)

Czeka cię rozczarowanie w miłości. Osoba, z którą wiązałeś duże nadzieje, okaże się zainteresowana kimś innym. Nie załamuj się, każde doświadczenie czegoś uczy. Praca i wsparcie przyjaciela pomoże stanąć na nogi. To dobry czas na podnoszenie swoich kwalifikacji. Zainwestuj w siebie, znajdź zajęcie, które pozwoli się rozwinąć.

BYK

(21.04-21.05)

W twoim związku nic nie zakłóci szalonych i szczęśliwych chwil. Odzyskasz spokój i radość życia, zapomnisz o przytłaczających ciebie zadaniach zawodowych. Nową energię wykorzystaj, aby zmienić to, co cię na co dzień unieszczęśliwia. Bardzo miłe spotkanie w piątek. Zdrowie i finanse bardzo dobre.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Tydzień bardzo napięty w sprawach zawodowych, ale bez nieprzyjemnych niespodzianek. Wszystko dzięki pomocy twoich współpracowników, którzy wykażą się lojalnością i sumiennością. Nie zapomnij im za to podziękować. W sprawach sercowych wszystko się ułoży, jeśli zaczniesz dostrzegać potrzeby partnera.

RAK

(22.06-22.07)

Spokój i monotonia na początku tygodnia, potem zmiany i niespodziewane zwroty akcji, nie zawsze pomyślne. Szybkie tempo sprawi, że zaczniesz działać, podejmować ważne decyzje, a efekty zadowolą wszystkich. Sam będziesz zdziwiony, swoją kreatywnością i opanowaniem. Dzięki temu nabierzesz wiary we własne siły. Coraz lepiej będą się układały sprawy finansowe.

LEW

(23.07-22.08)

Poczujesz chęć aby coś zmienić w swojej codzienności. Podróż, nowa pasja, remont? Idź za głosem serca i nie trać ani chwili. Nową energię możesz wykorzystać na podniesienie swoich kwalifikacji lub naukę nowego zawodu. Obie te ścieżki na pewno zaprocentują w przyszłości. Zwróć uwagę na kondycję swoich rodziców, nie tylko tą fizyczną.

PANNA

(23.08-22.09)

Pracy będzie pod dostatkiem, ale nie zabraknie chwil na odpoczynek w gronie najbliższych. Przypomną się przyjaciele, których ostatnio zaniedbałeś z powodu braku czasu. Korzystnie również w sprawach sercowych. Osoba, do której coś czujesz, odwzajemni twoje zaangażowanie. Jednak niczego nie przyspieszaj, bo możesz osiągnąć przeciwny efekt. Finanse i zdrowie - bez zmian.

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (61)

Ocalić od zapomnienia

Dziś zdjęcia z albumów Jadwigi Plizgi,Andrzeja Olejnika i mojego

Zdjęcie 1 pochodzi z albumu Jadwigi Plizgi, a zrobione było w 1975 roku w Rynku w Oławie. Na zdjęciu widzimy Jadwigę Plizgę dziećmi Beatą i Renatą. Za nimi klomb z różami przed sklepem meblowym - proszę zwrócić uwagę, że niektóre krzaki róż są wyższe od dzieci. W głębi widzimy sklep z odzieżą damską „Magnolia". Na klombie nie ma jeszcze pogodynki - wtedy stała koło szpitala przy ulicy B. Chrobrego. Wracając do róż - w latach siedemdziesiątych wszystkie klomby w Rynku, na pl. Zamkowym, generalnie na wszystkich wolnych miejscach w centrum miasta były obsadzone różami. Prezentowałem swoje zdjęcia tych róż, pisałem i mówiłem o tym często. Pan burmistrz też wielokrotnie mówił na różnych spotkania, że miasto wróci do róż na klombach. Jak widzimy, róż jest coraz więcej.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 2022 roku w Rynku. Po lewej stronie jest budynek mieszkalny ze sklepem meblowym na parterze (niewidoczny na zdjęciu), na wprost duży klomb z różami, dalej jest zachodnia nawa oławskiego Rynku z nową nawierzchnią, już po remoncie. Po prawej widzimy pogodynkę w nowym miejscu.

Zdjęcie nr 3 zrobione zostało w 1965 w Rynku przez Andrzeja Olejnika. Na pierwszym planie jest pusty plac, wtedy nie było jeszcze budynku mieszkalnego ze sklepem meblowym na parterze. Ten obiekt rozpoczęto budować dopiero jesienią tego roku. Na wprost, nieco w głębi, są budynki przy ul. Brzeskiej, a na wwwwwnich reklama jednej z najstarszych firm w Oławie, która wówczas nosiła nazwę Powszechna Spółdzielnia Spożywców Społem.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

1975/ Oława, Rynek. Jadwiga Plizga z dziećmi - za nimi klomb z różami

2022. Tak wygląda Rynek po remoncie nawierzchni. Klomby z różami też są, a jakże!

1965. Autorem tego zdjęcia jest Andrzej Olejnik

WAGA

(23.09-23.10)

Sprawy sercowe ułożą się pomyślnie. Nareszcie spotkasz kogoś, z kim będziesz snuł plany na przyszłość. Nie obawiaj się, wszystko może się spełnić. W sprawach zawodowych musisz uzbroić się w cierpliwość, upragniony awans nadejdzie, ale jeszcze nie teraz. Dobre wieści w sobotę sprawią, że weekend spędzisz w szampańskim nastroju.

SKORPION

(24.10-22.11)

Dni wypełnione pracą, nie pozwolą na odpoczynek i przemyślenia. Dużo zajęć zwłaszcza we wtorek, kiedy będziesz musiał podjąć istotne decyzje. Nie przejmuj się tym, co ludzie szepczą po kątach, to nie wpłynie na twoją sytuację. Pod koniec tygodnia - szampański nastrój, nie zmarnuj go. Wyjdź z domu i spędź czas w towarzystwie przyjaciół.

STRZELEC

(23.11-21.12)

W tym tygodniu lepiej nie angażuj się w rozwiązywanie skomplikowanych problemów, odłóż przynajmniej o dwa tygodnie. W tym czasie wszystko dokładnie przemyśl. Porozmawiaj z przyjacielem, wspólnie dojdziecie do rozsądnych wniosków i decyzji. Pamiętaj, że co dwie głowy, to nie jedna. Dobrze będzie się wiodło w sprawach finansowych.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Nie podejmuj w tym tygodniu ryzykownych decyzji finansowych i zawodowych. Odłóż to na później i dobrze przemyśl. To doprowadzi do lepszego zrozumienia i oceny sytuacji. Postaraj się odpocząć i wyciszyć, najlepiej w gronie najbliższych. Radosne i przyjemne chwile - w piątek i w sobotę. Nie odrzucaj propozycji wyjazdu.

WODNIK

(21.01-20.02)

Właściwy czas na przemyślenia i refleksje. Zaczniesz się zastanawiać, czy podjęte w przeszłości decyzje życiowe były właściwe. Czasu nie cofniesz, ale niektóre błędy możesz naprawić. Nigdy nie jest za późno żeby spełnić marzenia. Wystarczy trochę przekory i determinacji, a znowu możesz być zadowolony z miejsca, w którym jesteś.

RYBY

(21.02-20.03)

Znajdziesz w sobie siłę, aby rozwiązać sprawę, która od dawna cię gnębiła. Okaże się, że nie było to takie trudne, jak myślałeś. Pomyślny początek tygodnia doda wiary w siebie, uda się zrealizować wszystkie plany zawodowe i prywatne. Ten tydzień będzie idealny na miłe chwile w otoczeniu przyjaciół. Będziecie się świetnie czuli w swoim towarzystwie. W miłości również nadchodzą miłe chwile.

eprasa.pl 1caef39c39

Trwa Międzynarodowy Konkurs Szkła im. Horbowego. Swoje prace zgłosić może każdy

Wydarzenie promuje szkło artystyczne, czyli dyscyplinę sztuki szczególnie ważną dla tradycji Dolnego Śląska. To właśnie w naszym regionie działał prof. Zbigniew Horbowy - wybitny artysta i projektant, reformator polskiego szkła artystycznego oraz wieloletni rektor Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Do udziału w Międzynarodowym Konkursie Szkła im. Horbowego zgłosić może się każda pełnoletnia osoba z Polski i zagranicy. Nie jest wymagane wykształcenie kierunkowe. Inicjatorami tego wyjątkowego projektu są Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze i Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

- *Konkurs jest świetną okazją dla artystów z kraju i zagranicy do zaprezentowania swojego talentu. Do wygrania jest nagroda pieniężna, a także możliwość udziału w różnych warsztatach, sympozjach, czy stypendiach. Da to z pewnością naszym laureatom pole do dalszego rozwoju i tworzenia kolejnych niesamowitych dzieł ze szkła artystycznego* - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

W Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze podziwiać można także wystawę towarzyszącą konkursowi: „W kręgu profesora Zbigniewa Horbowego". Pokazano na niej dzieła wybitnego artysty z Dolnego Śląska oraz innych ważnych polskich designerów tworzących w latach 60.,70. i 80. XX wieku. Wystawa ma być swoistego rodzaju pomostem pomiędzy historią a przyszłością tej wyjątkowej dziedziny sztuki, jaką jest szkło artystyczne.

- *Naszymi działaniami wpisujemy się w Międzynarodowy Rok Szkła ogłoszony przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Dolny Śląsk to region o bogatej historii sztuki szklarstwa. Znaczące huty mieściły się w Szklarskiej Porębie, Piechowicach, Stroniu Śląskim czy Jeleniej Górze, niektóre przetrwały do dziś. Takie konkursy są niezwykle ważne, aby zachęcać artystów do wyjścia z cienia i zaprezentowania swojego talentu, ale też by ponownie w przestrzeni publicznej mówić o artystycznym bogactwie, które skrywa nasz region* - mówi **Krzysztof Maj, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.**

Zgłoszenia w formie online kierować można na adres horbowy@okis.pl do 30 września. W konkursie przewidziano 2 etapy: pierwszy to wstępna selekcja nadesłanych prac przez jury, a następnie wybór laureatów. Pod uwagę będą brane dzieła powstałe w latach 2017-2022.

Wystawa konkursowa odbędzie się w Galerii Geppart Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu oraz w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze w 2023 roku, gdzie zobaczymy wszystkie prace zakwalifikowane do drugiego etapu rywalizacji. Wydany zostanie także katalog z pracami laureatów. Wydarzenie towarzyszy światowym obchodom Międzynarodowego Roku Szkła Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wszystkie szczegóły konkursu znajdują się na stronie www.horbowy.okis.pl

UMWD

Nagrody

- Wystawa,
- Katalog,
- Dolnośląska Nagroda Główna: 25 tys. zł,
- Nagroda Ośrodka Kultury i Sztuki we Wrocławiu: udział w Warsztatach i Sympozjum Szkła Artystycznego e-Glass Festival,
- Nagroda Rektora Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu: zapewnienie minimum dwutygodniowej rezydencji w renomowanej jednostce artystycznej, specjalizującej się w szkle artystycznym (np. w Pilchuk Glass School lub tego typu),
- Nagroda Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze: warsztaty w Laboratorium Szkła,
- Nagroda Muzeum Szkła we Lwowie: udział w Międzynarodowym Sympozjum Szkła Dmuchanego we Lwowie.

Na wystawie w Muzeum Karkonoskim podziwiać można dzieła prof. Horbowego i innych wspaniałych twórców

W konkursie im. prof. Horbowego wziąć udział może każdy – profesjonaliści i amatorzy

Szkło artystyczne to bardzo popularna na Dolnym Śląsku gałąź sztuki

eprasa.pl 1caef39c39

OŁAWA

Wianki, tańce i śpiewy w Rynku

Oj, działo się w sobotę wieczorem w centrum Oławy. Rynek rozbrzmiewał śpiewem i śmiechem, a główną ozdobą głów pań były wianki

Tematem przewodnim imprezy 2 lipca było nawiązanie do słowiańskich tradycji nocy przesilenia letniego i legendy o kwiecie paproci. Przygotowano wiele atrakcji m.in. koncert polsko-ukraiński, pokazy tańca nowoczesnego, zabawy dla dzieci, wicie wianków oraz stoisko z przysmakami i rękodziełem, z którego zebrane środki będą przeznaczone na atrakcje dla dzieci spędzających wakacje w Oławie.

Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Miejski w Oławie, Fundacja Atena oraz Grupa Beregynia.

FOT. JERZY KAMIŃSKI

eprasa.pl 1caef39c39

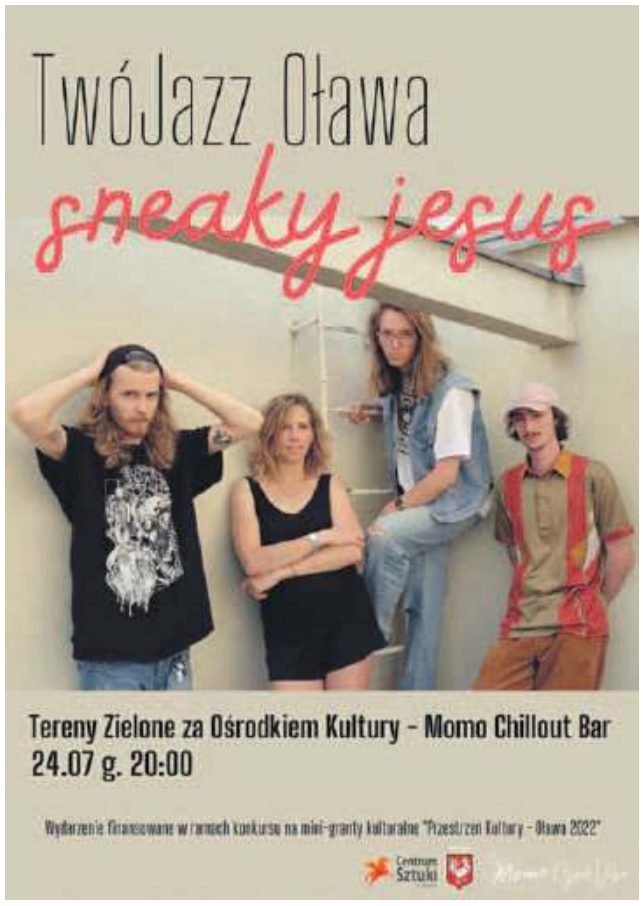

Przestrzeń kultury 2022

OŁAWA
Kultura

Rozpoczynają się realizacje projektów minigrantów kulturalnych organizowanych przez Centrum Sztuki we współpracy z Urzędem Miejskim. Przed nami dwa wydarzenia na terenach zielonych Ośrodka Kultury

23 lipca o godzinie 15.00 - pierwsza część projektu organizowanego przez Chorągiew Piastów Śląskich - „Rycerz potrzebny od zaraz!" - spotkania o tematyce historycznej, mające na celu aktywne spędzenie czasu podczas warsztatów w zakresie szermierki dawnej oraz łuku tradycyjnego i włóczni. Stworzony zostanie obóz tematyczny związany z bronią białą oraz opancerzeniem od XII do XV wieku. Całość zostanie zakończona turniejem szermierki i łuczniczym dla wszystkich uczestników warsztatów, podczas których organizatorzy przewidują nagrody rzeczowe. 24 lipca o godzinie 20:00 na terenach zielonych przy Ośrodku Kultury odbędzie się koncert kwartetu jazzowego Sneaky Jesus. Połączenie breakbeatu, jazzu zachodniego i punk rocka składa się w chłodną, lecz ekspresyjną mieszankę. Brzmienie kwartetu charakteryzują otwarte formy, nieprzewidywalne zmiany dynamiczne i zamiłowanie do długich improwizacji. W ich muzyce standardowy podział na sekcję rytmiczną i solistów zdaje się odrobinę zanikać. Zamiast tego grupa działa jako jeden, wspierający się wewnątrz, organizm.

Do klimatu imprezy wprowadzi nas didżejski set winylowy w odsłonie jazzu i muzyki świata, w wykonaniu Damiana Turczyniewicza – managera muzycznego i propagatora jazzu, działającego w ramach agencji artystycznej Good Vibes.

Skład Zespołu: Matylda Gerber (saksofon tenorowy, saksofon barytonowy), Maciej Forreiter (gitara), Beniamin Łasiewicki (gitara basowa) oraz Filip Baczyński (perkusja)

(KT)

Gitarowe hity lat sześćdziesiątych

OŁAWA
Centrum Sztuki zaprasza

6 sierpnia o godz. 20.00 na tereny zielone za Ośrodkiem Kultury na wyjątkowy koncert gitarowych hitów lat 60. w wykonaniu Stratosfery

Zespół powstał z inicjatywy gitarzysty, producenta, kompozytora Waldemara Kuleczki znanego z m.in. Oddziału Zamkniętego, Papa Dance, Big Bit, Person. W skład Stratosfery wchodzą znani muzycy: Artur Foremski (gitara), Dominik Dobrowolski (perkusja) oraz Tomasz Latos (gitara basowa). Usłyszymy sztandarowe utwory najważniejszych gitarowych zespołów świata - The Shadows, The Ventures, The Beatles i wielu innych.

eprasa.pl 1caef39c39

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

Duża firma produkcyjna poszukuje Biura Rachunkowego, specjalizującego się w rozliczaniu produkcji do prowadzenia księgowości.
Tel. 783 747 200

PRZYJMĘ NA PRAKTYKI ZAWODOWE
w zawodzie
LAKIERNIK SAMOCHODOWY
Niemil - kontakt **501 169 184**
zgłoszenie przez CECH Oława

PRACA

Dam pracę

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Przyjmę osobę do pracy w sklepie w Marcinkowicach. Tel. 664948095

ZATRUDNIMY
OSOBĘ SUMIENNĄ, BEZ NAŁOGÓW
NA STANOWISKU TANKOWANIA
SAMOCHODÓW
NA STACJI PALIW LOTOS
W SIECHNICACH.
ZAPEWNIAMY STABILNA PRACĘ
I ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE.
KONTAKT
608324443

► Firma transportowa zatrudni spedytora w relacji międzynarodowej Email: spedycja.tornadotrans@gmail.com Kontakt - Amanda, 725-168-688

► Zatrudnię kierowcę C+E, w relacji międzynarodowej Email: spedycja.tornadotrans@gmail.com Kontakt Robert - 608-255-852

► Zatrudnię pracownika do baru Tel. 697 996 428

► Zatrudnimy Lakiernika Proszkowego, Lakiernika Samochodowego, Pomocnika Lakiernika, Stabilne warunki zatrudnienia, Dobre wynagrodzenie. Tel. Kontakt 501169184

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię starocie, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam zmywarkę 45 cm Amica * telewizor panasonic 47 c, mało używany, Oława Tel. 513 556 357

► Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG), DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHORÓB TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11.FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA,
ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE,
SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

► M-REHA Rehabilitacja i masaż z dojazdem do domu. Tel. 693 407 602

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda – 308tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe ,nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw,Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Sprzedam dom w Godzikowicach tel. 696-574-977, 518-790-111

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, II PIĘTRO, 67 M KW.,
CZĘŚCIOWO UMEBLOWANE,
KLIMATYZACJA,
OSIEDLE SOBIESKIEGO.
TEL. 663 237 772

► Mieszkanie 48,80 m kw., we Wrocławiu Tel. 782 554 893

Kupię

KUPIĘ
DOM, LOKAL MIESZKANIE
RÓWNIEŻ UDZIAŁY
Stan prawny dowolny. Spłacę zadłużenie.
502 055 702

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW I
20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

► Wynajmę pokój w domku jednorodzinnym w Jelczu-Laskowicach. Tel. 692 009 780

► Wynajmę aktywny lokal gastronomiczny (opcja z wyposażeniem lub inną działalność) Oława Tel. 607 165 625

► Wynajmę gotowy lokal pod gastronomię Oława Tel. 697 996 428

ODWOŁANIE PRZETARGU NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Działając na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.),

Wójt Gminy Oława odwołuje:

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej geodezyjnie nr 177/57 o pow. 18,43 ha (zabudowanej trzykondygnacyjnym budynkiem pałacu oraz budynkami gospodarczymi) oraz nr 177/4 o pow. 0,18 ha (zabudowanej budynkami po byłej stołówce i internacie), położonej w miejscowości Drzemlikowice, wyznaczony na dzień 25 lipca 2022 r. na godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Oławie przy Pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20.

Przyczyna odwołania przetargu: zmiana koncepcji zagospodarowania przedmiotowej działki.

Informację o odwołaniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie informacji na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Oława, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława oraz w Gazecie Powiatowej Wiadomości Oławskie.

Wójta Gminy Oława - *Artur Piotrowski*

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	71-318-71-09
UP ul. Techników	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl 1caef39c39

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► Wynajmę kawalerkę w Oławie Tel. 601 861 656

WYNAJMĘ LOKAL UŻYTKOWY
53 M KW., PRZY UL. BRZESKIEJ
(DAWNY PIWOSZ)
TEL. 509 610 511

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI
Z DREWNA, PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Firma KanaClean

Każdą pracę, niezależnie od charakteru wykonujemy sumiennie i profesjonalnie. Skupiamy się głównie na jakości wykonywanych usług, używając przy tym dobrej marki produktów.

Oferujemy usługi porządkowe wraz z kontrolą jakości:
- *powierzchni biurowych, firm,*
- *placówek edukacyjnych,*
- *spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych w szerokim zakresie prac: od klatek schodowych do terenów zewnętrznych,*
- *mycia okien i witryn sklepowych.*

Ceny do indywidualnego ustalenia, ponieważ zależą od wielu czynników m.in. powierzchni, zakresu czynności, częstotliwości sprzątania czy też czasu pracy.

Katarzyna - tel. 669 747 446

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe telewizorów. Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► DORA-MAX usługi sprzątania 791755040

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

USŁUGI HYDRAULICZNE
Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych.
ODBIORY, PROTOKOŁY
Tel. 602 236 330

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925,
71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Cyklinowanie Tel. 697 143 799

► Wykonywanie ogrodzeń i bram Tel. 607 165 625

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 1caef39c39

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11
TEL. 505-045-414,
509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Potrójna dawka wrażeń. Takie były Etno Brzmienia

Za nami trzecia edycja festiwalu ETNO BRZMIENIA - Muzyka Świata. Miejsko-Gminne Centrum Kultury podsumowuje cykl koncertów

- Już teraz możemy powiedzieć, iż jesteśmy wyjątkowo DUMNI z tegorocznej edycji, z doboru muzyków oraz różnorodności prezentowanych kultur - podkreśla dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys. - Po prezentacji dźwięków folku polskiego, łemkowskiego, huculskiego, w wykonaniu Orkiestry Świętego Mikołaja przyszedł czas na kulturę kubańską, którą kulinarnie i muzycznie zaserwowała nam Magdalena Lechowska. Mrówek dupiastych i kawy kolumbijskiej spróbował niemal każdy uczestnik spotkania. Zakończeniem tej muzycznej podróży były melodie żydowskie, cygańskie, hinduskie oraz afrykańskie - takie bowiem zagrał zespół Dikanda. Znany w całej Europie ze swojej żywiołowości i niebanalnych aranżacji był wymarzonym finałem całego festiwalu. Dziękujemy artystom, dziękujemy państwu za obecność festiwalu ETNO BRZMIENIA - Muzyka Świata. Słowa podziękowania kierujemy także do osób, które udostępniły nam miejsca na koncerty: pani Agacie Elwertowskiej z Kafe Kafki oraz panu Krzysztofowi Świrszowi z Catering Service Czernica.

(KT)
FOT. KAMIL TYSA

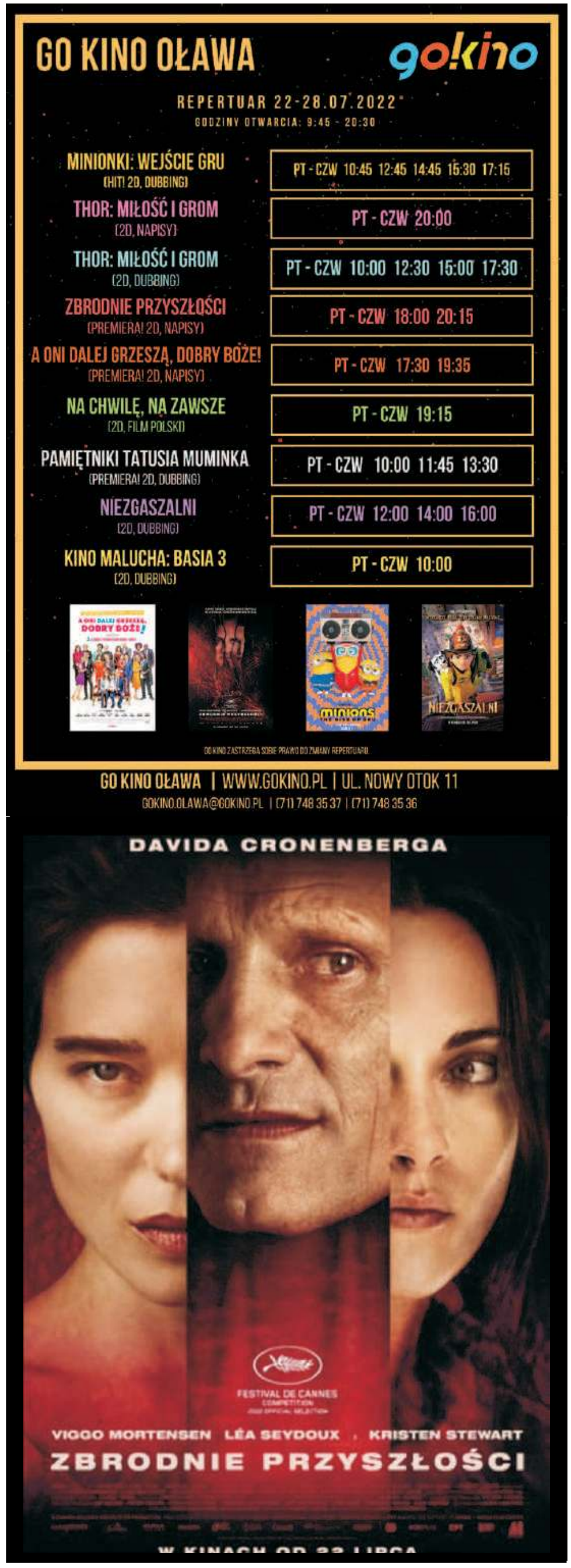

eprasa.pl 1caef39c39

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Najlepsza w Polsce s. 26

Na plaży w zmiennych warunkach s. 27

fot. arch. prywatne

Są medale, jest radość

PŁYWANIE

Sukces

Dwa medale dla Nicoli

Młoda pływaczka klubu UKP Manta Jelcz-Laskowice potwierdziła swój ogromny potencjał

Nicola Piebiak to podopieczna trenera Romana Żerka, mieszkanka Stanowic, uczennica Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach. Podczas Letnich Mistrzostw Polski w Olsztynie zdobyła dwa srebrne medale i tytuł wicemistrzyni Polski na 100 i 200 metrów stylem dowolnym.

Gratulujemy i życzymy dalszego rozwoju i wielu sukcesów!

(KT)

Najsilniejsi na świecie

STRONGMAN

Zawody

Po trzech latach przerwy do Jelcza-Laskowic wraca impreza siłaczy. Stawka zawodów jest bardzo wysoka

- Po trzech latach przerwy wracamy do jednej z najbardziej spektakularnych imprez - Mistrzostw Polski Strongman! - czytamy w zapowiedzi organizatora, Centrum Sportu i Rekreacji. - Podczas zawodów wystąpią ikony polskiego Strongmana (między innymi Maciej Hirsz, Józef Tomaszewski, Piotr Czapiewski). Stawka cyklu jest bardzo wysoka, gdyż najlepszy zawodnik wystąpi na Mistrzostwach Masters gdzie będzie mógł rywalizować z najbardziej utytułowanym zawodnikiem na świecie - Zydrunasem Savisckasem.

Na śmiałków czekać będzie sześć konkurencji, które sprawdzą ich siłę, wytrzymałość i przygotowanie. Jakich?

1. Przeciąganie trucka o wadze 8 ton.
2. Załadunek worków o wadze 100 kg na platformę.
3. Konkurencja wiązana (ciężary w miejscu):
   * axel gryf 120 kg;
   * wyciskanie belki 130 kg;
   * hantel 80 kg.
4. Konkurencja wiązana (przenoszenie ciężarów na odległość):
   * Yok 360 kg;
   * Walizki 140 kg.
5. Herkules – utrzymanie bali o wadze 180 kg każda.
6. Rucadło na wysokość 4,5 metra.

- Tego dnia każdy będzie mógł poczuć się jak strongman, bo dla kibiców będą przygotowane specjalne konkurencje. Nie zabraknie również strefy gastronomicznej i świetnej zabawy! - przekonują organizatorzy. Zawody zaplanowano na 15 sierpnia.

(KT)

SZACHY

Sukcesy

Dwa mistrzowskie tytuły

Znakomicie dla reprezentantów MGLKSz Parnas Oława zakończył się cykl Otwartych Mistrzostw Wrocławia w Szachach Klasycznych

Były to cztery weekendowe turnieje, z których ostatni został rozegrany na początku lipca. Na ostateczną klasyfikację złożyły się trzy najlepsze wyniki.

Po mistrzostwie tytuły sięgnęli Aliaksandr „Sasza" Tyszecki wśród seniorów oraz Amelia Górska wśród kobiet. Sasza w ostatnim turnieju był drugi, zdobywając 5,5 punktu z 7 rund. Dokładnie tyle potrzebował, by wygrać w klasyfikacji generalnej. Amelia zdobyła 4 punkty, co dało jej trzecie miejsce wśród pań w ostatnich zawodach cyklu, ale to wystarczyło do zdecydowanego tryumfu w „generalce". Ponadto zawodniczka „Parnasa" otarła się o podium w klasyfikacji ogólnej juniorów, zajmując ostatecznie 4 miejsce.

W ostatnim turnieju Otwartych Mistrzostw Wrocławia uczestniczyło jeszcze ośmiu szachistów oławskiego klubu. Bardzo dobrze spisali się Michał Kopestyński i Grzegorz Marek, którzy podzielili drugie miejsce wraz z Aliaksandrem Tyszeckim. To optymistyczny prognostyk przed zbliżającym się finałem „Złotej Wieży", gdzie obaj planują wystartować.

Solidnie zagrał też Szymon Mikołajek, zdobywając 4 punkty i osiągając w ten sposób trzecią kategorię. Cenną lekcję wyciągnęli Miłosz Zajadlak, Wojtek Korzeniowski, Przemysław Zajadlak oraz najmłodszy uczestnik Sławek Moskal, a także jego tata Wojciech. **(KT)**

arch. klubu

Uczestnicy zawodów we Wrocławiu

eprasa.pl 1caef39c39

PIŁKA NOŻNA

Sukces

OD OŁAWSKIEJ Akademii „Champions” po występ na PGE NARODOWYM...

...i statuetkę dla najlepszej bramkarki prestiżowego turnieju. 10-letnia Maja Centka marzy o sportowej karierze i jak na razie idzie jej świetnie

fot. arch. prywatne

Z całą drużyną

fot. arch. prywatne

Maja Centka, najlepsza bramkarka turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”

Trenować piłkę nożną zaczęła w wieku sześciu lat w AP Champions Oława, grając razem z chłopcami pod okiem trenera Mariusza Oleszczuka. Dlaczego wybrała akurat tę dyscyplinę?

- Chcieliśmy zapisać ją na jakieś zajęcia dodatkowe - opowiada jej tato Michał. - Najpierw poszła na judo, ale to nie wypaliło. Nudziła się, bo było dla niej zbyt statycznie. Zaczęliśmy więc ją podpytywać, co chciałaby robić. Sam grałem jeszcze wtedy w A-klasie, więc Maja stwierdziła, że chciałaby grać tak, jak ja. Zapisaliśmy więc ją do Akademii Piłkarskiej Champions do trenera Mariusza Oleszczuka. Trenowała i powoli zaczynała się wyróżniać, nawet wśród chłopaków. Z tygodnia na tydzień było coraz lepiej i pojechała na swój pierwszy turniej, który wraz z drużyną wygrała. Jako dziewczynkę przeniesiono ją do zespołu chłopców rok młodszych od niej. I praktycznie do teraz grywała z tymi chłopakami. Myślę, że to dzięki trenerowi Mariuszowi zaczęła się szybko wybijać. Na początku grała w polu na różnych pozycjach, ale gdy raz stanęła na bramce, bardzo szybko się w tym odnalazła. Zdobyła statuetkę indywidualną, wyróżniała się i została przy tej pozycji, choć sam jej odradzałem...

- Dlaczego?

- Być może ze strachu. Grała z chłopakami, zawsze mogła oberwać piłką, co u rodzica budzi obawy. No i faktycznie tak jest, że czasami ta piłka boleśnie ją trafi, ale już się do tego przyzwyczaiłem. Taki sport, musimy to zaakceptować.

Jak zareagowali rodzice, gdy dowiedzieli się, że ich córka chce grać w piłkę nożną, sport zdominowany przez mężczyzn, pełen gwiazd pokroju Roberta Lewandowskiego, Cristiano Ronaldo czy Leo Messiego, z raczkującymi dopiero w wielu krajach sekcjami kobiecymi? Michał Centka przyznaje, że się ucieszył, bo wie, że dziewczyny w piłce zaczynają znaczyć coraz więcej. Jeszcze kilka lat temu taka droga mogła wydawać się dziwna, dziś jednak nikt nie powinien być zaskoczony. Jego żona Agnieszka na początku trochę się sprzeciwiała, wyobrażając sobie córkę uprawiającą inne aktywności. Potem jednak zobaczyła, co sprawia dziecku największą radość.

Maja w Akademii grywała na różnych pozycjach, ale dziś zdecydowanie najlepiej czuje się na bramce. Kiedy zmieniła boiskową pozycję?

Michał Centka: - W „Championsach” każdy gra wszędzie. Pamiętam, że na bramce stanęła spontanicznie, ale od razu wyłapała fajnie kilka piłek i zrozumiała, że w tej roli czuje się najlepiej. Teraz można powiedzieć, że to już jest jej stała pozycja.

O dziewczynkę zaczęły się ubiegać kluby piłkarskie. Trenerka Ślęzy Wrocław regularnie dzwoniła do rodziców Mai i zapraszała na treningi. To, że 10-latka z Oławy się wyróżnia było jasne dla wszystkich, którzy ją widzieli i znają się na sporcie. Treningi we Wrocławiu były jednak dla rodziców wyzwaniem logistycznym. Widząc rozwój córki, nie chcieli jej hamować. Gdy przeczytali o naborze do dziewczęcej drużyny Śląska Wrocław, zabrali córkę na trening. Trenerzy nie zastanawiali się długo i przyjęli ją do zespołu. Po czasie okazało się, że zdecydowanie mocniejszą jest ekipa wspomnianej wcześniej Ślęzy. Ostatecznie Maja trafiła właśnie tam i to był strzał w dziesiątkę. Jej tato powtarza dziś, że powinni iść w tę stronę od razu. W Ślęzy przyszły bowiem bardzo duże sukcesy.

Pytam Maję o jej nagrody indywidualne. Uśmiecha się, ale speszona spogląda na tatę. Odpowiada więc on: - Grając z chłopcami wielokrotnie wracała z turniejów ze statuetką dla najlepszej bramkarki. Zdążyła też zgarnąć kilka wyróżnień jeszcze jako zawodniczka z pola. Maja naprawdę wyglądała dobrze na tle chłopców. Teraz jednak w Ślęzy gra już w typowo dziewczęcej drużynie. Ma trzy treningi w tygodniu i dodatkowy stricte bramkarski. Jej drużyna przegrała dotychczas tylko jeden mecz na turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”.

Te zawody były pretekstem do naszego spotkania. Ślęza z Mają w bramce dotarła bowiem do finału, który rozegrano na stadionie PGE Narodowy. Dziewczynka z Oławy została wybrana najlepszą bramkarką kategorii U10. Biorąc pod uwagę rangę imprezy i fakt, że rywalizują tam czołowe zespoły z całego kraju, można stwierdzić, że oławianka jest najlepszą bramkarką w Polsce w swojej kategorii wiekowej.

- Jakie to uczucie zobaczyć córkę, grającą na Stadionie Narodowym?

- Niesamowite, nie do opisania... Dziewczyny najpierw pojechały do Świdnicy na turniej wojewódzki, który wygrały. W nagrodę mogły uczestniczyć w finałach ogólnopolskich, reprezentując Dolny Śląsk. W grupie zmierzyły się z zespołami z województw zachodniopomorskiego, małopolskiego i łódzkiego. Wygrały wszystkie mecze, wyszły z grupy, potem w ćwierćfinale pokonały Stal Łańcut, a w półfinale Diamonds Academy. Ten drugi mecz był niezwykle dramatyczny, przegrywały do samego końca 1:2, a ostatecznie wygrały 3:2. W nagrodę trafiły do finału na PGE Narodowym.

- Mecz finałowy oglądaliśmy z wypiekami na twarzy - czytamy w relacji na stronie akademia.slezawroclaw.pl. - Przeciwnikiem Ślęzy był doskonały zespół UKKS Katowice, który stawiany był w roli faworyta turnieju, co ostatecznie potwierdził. Katowiczanki wygrały zasłużenie i serdecznie im tego zwycięstwa gratulujemy, ale my z postawy naszej drużyny możemy być dumni. Dziewczynki pokazały, że w decydującym starciu nie znalazły się przypadkiem. Mimo, że przegrały ten mecz, zagrały doskonale. Każda z nich dała z siebie wszystko. W pamięci na długo na pewno zostaną nam jednak łzy Mai Centki, które pojawiły się na jej buzi po wpuszczonych golach. Maja mocno te tracone bramki przeżywała, co świadczy o jej ambicji i charakterze. Gdy jednak obejrzy ten mecz jeszcze raz, to tak jak my wszyscy zobaczy jak niesamowicie i kapitalnie w nim interweniowała. Nie jest to też zresztą tylko nasza opinia, ale też i tych osób, które decydowały o wyborze najlepszej bramkarki turnieju, a ten tytuł przypadł właśnie naszej cudownej Majce. Ślęza Wrocław drugim zespołem w turnieju finałowym „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Brzmi to dumnie, i jest to fakt. To jednak dopiero początek piłkarskiej przygody tych jakże młodziutkich jeszcze dziewczynek. Jeśli dalej będą z takim zapałem trenować, to tak naprawdę wszystko jeszcze przed nimi. Dziękujemy naszym piłkarkom i dziękujemy też trenerkom Oli Malinowskiej (dostała nagrodę dla najlepszego trenera) i Kindze Podkowie, które tak wspaniale zespół do turnieju w Warszawie przygotowały. Nie zapominamy oczywiście o trenerze Arkadiuszu Domaszewiczu, bo Żeńska Akademia Ślęzy Wrocław to tak naprawdę jego dziecko, o które dba jak najlepszy ojciec na świecie. Trudno nie wspomnieć też o rodzicach naszych piłkarek. Oni są ich największymi kibicami i oni też okazują im największe wsparcie. Dziękujemy im bardzo mocno, przede wszystkim za to, że okazali oni zaufanie trenerom naszej Akademii i oddali swoje córki w ich ręce. Teraz mamy tego efekty, a powtórzmy jeszcze raz, że to dopiero początek.

Pięknej przygody? Kariery pełnej sukcesów? Być może, choć tato Mai dba, by twardo stąpała po ziemi.

- Na razie chcę, by cieszyła się grą w piłkę - mówi. - Wychodzi jej fantastycznie, więc niech trenuje dalej. My z żoną będziemy ją dowozić na treningi i wspierać tę pasję z całych sił. A co z tego wyjdzie, zobaczymy. Od U13 zaczynają się zgrupowania reprezentacji Polski oraz kadr kolejnych województw. Żeby tam zagrać, trzeba dawać z siebie wszystko. Maja w wieku dziewięciu lat była na konsultacji w reprezentacji, moim zdaniem poradziła sobie świetnie, ale to jeszcze nic nie znaczy. W sporcie potrzeba pokory. Wiem też, że ona niepotrzebnie nakłada na siebie presję pod tytułem „muszę być najlepsza”. A w jej wieku chodzi przede wszystkim o zabawę. Wyniki będą ważne później. Czasem sukces w młodym wieku, może rozleniwić. Teraz jest świetnie, ale to nie oznacza, że można sobie odpuścić. Potrzebny jest regularny trening i ciężka praca. Na szczęście akurat Mai do treningów nie trzeba namawiać...

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

fot. Jakub Szymczuk/KPRP

Brawa m.in od prezydenta Andrzeja Dudy i prezesa PZPN Cezarego Kuleszy

eprasa.pl 1caef39c39

Niektóre mecze były bardzo zacięte

Aura nie pomagała

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Rywalizacja

ZWYCIĘSTWO i TRANSFER „Lewego”

Maciej Lewicki i Maciej Westfal wygrali VI Turniej o Puchar Burmistrza Jelcza-Laskowic

W finale pokonali parę Jakub Jaworski / Kacper Pańczyk. Na najniższym stopniu podium uplasował się duet Mateusz Sykała / Jakub Krzowski. Zmagania rozpoczęły się 16 lipca o godz. 9.00. Rywalizowały 24, dwuosobowe drużyny, które w sumie rozegrały 46 spotkań. Zgłosić mógł się każdy, więc poziom był zróżnicowany. Nie brakowało jednak zaciętych starć do ostatniej piłki, a decydująca faza przyniosła sporo emocji. Zawodnicy musieli się mierzyć nie tylko z przeciwnikami, ale też z nieobliczalną aurą. Turniej dwukrotnie przerywano z powodu ulewy, a były też takie momenty, w których siatkarze grali mimo deszczu.

W specjalnie przygotowanej strefie kibice mogli zakupić potrawy z grilla. Było też piwo z lokalnego browaru Cześć Brat oraz smakołyki z kawiarni Kafka Kafe. Imprezę organizował klub IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice we współpracy z Centrum Sportu i Rekreacji i Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Zwłaszcza na twarzach zwycięzców

Po zakończeniu rywalizacji, prezes „Volleya” Piotr Piechota powiedział: - Dobrnęliśmy do rozstrzygnięć VI Turnieju o Puchar Burmistrza Jelcza-Laskowic. Dzisiejszy dzień był trudny, pogoda nam nie sprzyjała, były dwa momenty załamania, udało nam się jednak zawody dokończyć, i co najważniejsze - faza finałowa stała na bardzo wysokim poziomie. Towarzyszyły nam wielkie emocje, cieszymy się, że po trzech latach przerwy znów gościliśmy was na boiskach do siatkówki plażowej. Można powiedzieć, że status quo został zachowany, bo Maciej Lewicki kolejny raz został zwycięzcą, choć tym razem zrobił to z innym partnerem niż trzy lata temu. Nie wiem Maćku, z którym było ci lepiej, ale gratuluję kolejnego tytułu.

Głos zabrał także burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Różne były czasy w sensie pogodowym w trakcie tych sześciu turniejów, ale czegoś takiego jak dzisiaj jeszcze nie było. Mieliśmy mozaikę słońce - deszcz - deszcz słońce. Szkoda, że do końca nie dotrwali kibice, bo w końcu gracie dla nich, ale niestety niepewna aura grała tu główną rolę. Dziękuję za uczestnictwo, gratuluję zwycięzcom. Tak jak zawsze powtarzam, zwyciężyć może tylko jeden, ale dzięki za hart ducha, wolę walki, poświęcenie i za to, że mimo uciążliwego deszczu, wytrwaliście do końca. Cieszymy się, że mogliśmy was gościć, obiecuję, że za rok pogoda będzie lepsza, choć się o to nie założę! Myślę jednak, że w sporcie trzeba wierzyć w zwycięstwo i dobrą aurę.

Wspomniany wcześniej Maciej Lewicki w sezonie 2022/2023 będzie siatkarzem IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice, gdzie wraca po trzech lat przerwy. Mimo młodego wieku to bardzo doświadczony przyjmujący. Swoją halową karierę rozpoczął w klubie KS Gwardia Wrocław, jednak szybko przestawił się na plażową odmianę siatkówki i był młodzieżowym reprezentantem Polski. W latach 2012-2016 był uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi. Na swoim koncie zapisał m.in wicemistrzostwo Europy U-18 (2014) oraz mistrzostwo Polski kadetów 2015 i wicemistrzostwo Polski juniorów 2016.

- Po zakończeniu przygody z siatkówką plażową popularny „Lewy” przeniósł się na halę - opowiada prezes Piechota. - W sezonie 2018/2019 był zawodnikiem naszej drużyny rywalizującej wówczas w rozgrywkach III ligi. Następnie przeniósł się do pierwszoligowej Gwardii Wrocław, a dwa kolejne sezony spędził w drużynach II ligi: MUKS Ziemia Milicka oraz Konspol Słupca. Cieszymy się, że przed nadchodzącym sezonem ponownie dołączył do Jelczańskich Lwów. Wiemy, że jest siatkarzem, który nie boi się ciężkiej pracy i liczymy że w sezonie 2022/2023 da naszym kibicom wiele radości

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

W turnieju wzięły udział 24 pary

Po wszystkim była już radość...

eprasa.pl 1caef39c39

WWW.IKKON.PL

IKKON

DZIWNÓWEK

OW REZYDENCJA 100 M. OD PIASZCZYSTEJ PLAŻY

CENA ZAWIERA:

- TRANSPORT (WROCŁAW, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE)
- UBEZPIECZENIE
- POKOJE DWUOSOBOWE Z BALKONEM, ORAZ PEŁNYM WĘZŁEM SANITARNYM, TV SAT, AKCESORIA PLAŻOWE - MOŻLIWOŚĆ WYKUPIENIA POKOJU JEDNOOSOBOWEGO
- RĘCZNIKI
- WYŻYWIENIE: ŚNIADANIE, OBIAD, KOLACJA
- WYCIECZKI (BILETY WSTĘPU PŁATNE INDYWIDUALNIE)
- BEZPŁATNE WIFI
- NORDIC WALKING DLA POCZĄTKUJĄCYCH JAK I ZAAWANSOWANYCH, WSPÓLNE SPACERY
- ZABAWA TANECZNA PRZY MUZYCE NA ŻYWO
- GRILL
- MAŁE PIESKI AKCEPTOWANE
- OPIEKUN GRUPY

WYJAZDY W 2022 ROKU:

15-25 SIERPNIA
CENA: 2 100 ZŁ

27 SIERPNIA-6 WRZEŚNIA
CENA: 1 950 ZŁ

7-17 WRZEŚNIA
CENA: 1 950 ZŁ

IKKON POLSKA

ZAPISY: IRENA KONDYS UL. 3 MAJA 26, OŁAWA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 9.00 DO 14.00

TEL. 784 510 642 LUB 602 612 738

REKLAMA

eprasa.pl 1caef39c39